

# Eksport w przemyśle lekkim i chemii

Co należy zrobić aby zwiększyć eksport i osiągnąć zakładane na początku roku wyniki? W jaki sposób poprawić jego efektywność, jakimi drogami dążyć do jego optymalizacji, aby opłacalny był dla kraju, dla przedsiębiorstwa i dla samych załóg? Co utrudnia realizację zadań eksportowych i hamuje istniejące w tym zakresie możliwości? Na to i wiele innych pytań dotyczących problematyki eksportu starał się 5 bm. odpowiedzieć członkowie rady dyrektorów, orga-

nu doradczego ministra przemysłu chemicznego i lekkiego.

Podkreślono, że w obecnej sytuacji ekonomicznej kraju realizacja eksportu i jego aktywizacja jest jednym z podstawowych zadań gospodarczych. Przy braku możliwości zakupów kredytowych uzyskanie środków dewizowych z eksportu jest praktycznie jedynym źródłem finansowania importu zapotrzebowanego. Jednak wyniki osiągnięte w minionych 7 miesiącach przez przedsiębiorstwa przemysłu chemicznego i lekkiego świadczą o zbyt wolnym tempie realizacji eksportu do krajów II obszaru płatniczego, w stosunku do importu surowców i materiałów dla potrzeb tego przemysłu. Zaktualizowane zadania eksportowe na 1983 rok zakładają uzyskanie z tego tytułu 172,4 mld zł, natomiast do lipca włącznie za granicę wysłano towarów i surowców wartości 84,7 mld zł, czyli znacznie mniej niż wynikało by z upływu czasu. Zaledwie w 45,8 proc. zaawansowane były do 7 miesięcy roczne zadania eksportu do

krajów II obszaru płatniczego. Nieco lepiej wyglądała sytuacja w eksporcie do krajów socjalistycznych. Nie najlepiej również przedstawia się opłacalność tego eksportu.

Analizując powyższe dane dyrektorzy poszczególnych przedsiębiorstw, większych eksporterów wyrobów przemysłu chemicznego i lekkiego, wskazywali przede wszystkim na zewnętrzne uwarunkowanie utrudniające nie tylko wzrost eksportu, ale również jego bieżące wykonanie. Przedstawiciele przemysłu siarkowego podnosili konieczność obciążenia tego przemysłu motywacjami eksportowymi wynikającymi z uchwały 182, jak również wprowadzenia cen siarki odzwierciedlających ceny światowe. Eksporterzy branży bawełnianej podkreślali, że zmiany kursów dolara do złotówki nie nadążają za niezależnym od producentów wzrostem kosztów produkcji, co w istotny sposób wpływa na opłacalność eksportu. Natomiast konieczność je-

(Dalszy ciąg na str. 2)

# DL

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Najstarsza gazeta Łodzi

**UWAGA, CZYTELNICY!**  
OD 10 WRZEŚNIA BR. UKAZYWAĆ SIĘ BĘDZIE SZÓSTE WYDANIE „DL”.  
RÓŻ W TYM TYGODNIU „PANORAMA” W SOBOTĘ!

Znajdziecie w niej obok bogatego serwisu informacyjnego reportaże, felietony, horoskopy, rozrywki i ciekawostki.

**Przeciwni wizycie papieża** 50

Austriacka organizacja młodych socjalistów (JUSOS) zaprottestowała przeciwko zbliżającej się wizycie papieża Jana Pawła II w Austrii jako „kosztownej” i zażądała, aby sumę przewidzianą na pokrycie jej kosztów, w wysokości 60 milionów szylingów (3,2 mln dolarów), przeznaczyć na międzynarodową pomoc dla biednych.

JUSOS zapowiedziała, że podczas wizyty papieża zorganizuje imprezy protestacyjne, a także serie dyskusji na temat kontroli urodzeń i innych problemów społecznych.

## JEST WĘGIEL — BĘDZIE CUKIER

### Ruszyła kampania cukrownicza

Wczoraj, a więc wcześniej niż w poprzednich latach rozpoczęła się tegoroczna kampania cukrownicza. Pierwsza spośród 79 zakładów przemysłu cukrowniczego — przerób buraków podjęła cukrownia w Strzyżowie w woj. zamojskim. Posiada ona zapas surowca na 3 doby, co pozwala już teraz w pełni wykorzystywać zdolności przetwórcze, a skup buraków będzie rósł. Wkrótce ruszą z przerobem buraków dwie dalsze fabryki w tym regionie — w Klemensowicach i Werbkowicach, a także w Krasnymstawie w woj. chełmskim.

Trwają wykopki buraków. Najwyższych plonów należy się w tym roku spodziewać w południowo-wschodniej i południowej części kraju, gdzie było więcej wilgoci w glebie. Z tych też regionów trzeba będzie przewieźć do przedsiębiorstw przemysłu cukrowniczego m. in. w Łapach, Ropczycach Gdańsku, Włocławcu. Szczególnie tam będą niższe plony, ok. 400 tys. ton buraków.

Warunkiem sprawnego przeprowadzenia kampanii cukrowniczej jest dobre zaopatrzenie w węgiel. Dotychczas cukrownie otrzymały

## Prowokacja wobec ambasady PRL w Sztokholmie

W poniedziałek wieczorem niezany osobnik przetrząsnął przez ogrodzenie ambasady PRL w Sztokholmie pakunek owinięty w folię piastykową. Bezpośrednio przedtem policja otrzymała anonimowy telefon zawiadamiający, że pod ambasadą zostanie podłożona bomba.

Wartownik odrzucił pakunek z powrotem. Przybyła policja otoczyła budynek ambasady i wstrzymała ruch uliczny. Po sprawdzeniu okazało się, że paczka zawiera jedynie zwitek papierów.

Podobną prowokację zastosowano poprzedniego dnia wobec ambasady ZSRR w Sztokholmie.

# Z prac Rady Ministrów i Prezydium Rządu

- Sytuacja społeczno-polityczna w kraju
- Gospodarka paliwowo-energetyczna
- Stan finansowy państwa ■ Inwestycje

BIURO PRASOWE RZĄDU INFORMUJE — 5 WRZEŚNIA BR. OBRADOWAŁY RADA MINISTRÓW I PREZYDIUM RZĄDU.

## Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

W Moskwie rozpoczęło się 5 bm. 107. posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. W trzydniowych obradach uczestniczą wicepremierzy-krajów członkowskich rady, a także stały przedstawiciel Jugosławii przy RWPG. Delegacji polskiej przewodniczy wicepremier Zbigniew Mądry.

Na posiedzeniu Rady Ministrów omówiono sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. Dzień 31 sierpnia br. przeciwnicy socjalizmu chcieli uczynić dniem konfrontacji społeczeństwa z władzą. Usiłowania podziemia, wspomaganie przez polskojęzyczne rozgłoszenie zachodnie zakończyły się niepowodzeniem. Dla coraz szerszej rzeszy obywateli widoczne jest, że w gospodarce i w życiu społeczno-politycznym zachodzą pozytywne procesy. Powoli, lecz systematycznie i konsekwentnie przezwyciężane są trudności gospodarcze. Zwiększa się produkcja. Stopniowo poprawia się zaopatrzenie rynku. W ramach reformy zachodzą istotne zmiany w funkcjonowaniu gospodarki. Przy ogromnym wysiłku finansowym realizowany jest szeroki program socjalny.

Spółeczeństwo przyjęło także z uznaniem wszystko co się wydarzyło w kraju po 22 lipca br. — zniesienie stanu wojennego, wprowadzenie amnestii. Narasta proces ujawniania się osób zaangażowanych w działalność antypaństwową. Coraz bardziej widoczny jest brak posłuchu w społeczeństwie dla spekulacji i hasel podziemia. Zawsze jest obszar działania przeciwników so-

(Dalszy ciąg na str. 3)

## OD DZIŚ ŚWIAT PATRZY NA GENEWĘ

# Wznowienie rokowań rozbrojeniowych

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone wznowiają dziś rokowania w sprawie ograniczenia broni średniego zasięgu w Europie (INF). Rokowania te toczą się już od 30

listopada 1981 r., jednakże obecna runda będzie miała zasadnicze znaczenie. Od wyniku tej rundy Zachód uzależnił — jeszcze w grudniu 1979 r. — to, czy przystąpi do końca 1983 r. do instalacji w krajach Europy zachodniej amerykańskiej broni jądrowej średniego zasięgu, rakiet „Pershing-2” i pocisków manewrujących.

W 21 miesięcy od rozpoczęcia rokowań obie strony dalekie są od porozumienia w zasadniczej sprawie — ile systemów średniego zasięgu powinna zachować każda z nich; jest to podstawowy problem sporny.

ZSRR w przerwie między kolejnymi rundami rokowań (poprzednia

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Lądowanie „Challengera”

W 40 minut po północy czasu lokalnego (7.40 czasu GMT) czyli zgodnie z harmonogramem, wahadłowiec „Challenger” osiadł na pasie startowym bazy lotniczej Edwards w Kalifornii na pustyni Mojave. Było to pierwsze lądowanie wahadłowca w porze nocnej, co całej operacji, podobnie jak startowi przed 6 dniami, godziwie i 8 minutami, nadało spektakularny charakter.

W celu zapewnienia astronautom jak największego bezpieczeństwa, pas startowy oświetlony został 6 potężnymi reflektorami ksenonowymi o mocy 800 mln świece każdy.

Zanim „Challenger” pojawił się w polu widzenia bazy Edwards, na ok. 14 minut przerwanu uległa łączność radiowa z ośrodkiem na-

## Posiedzenie Prezydium CKKP PZPR

5 bm. obradowało Prezydium Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej. Dokonało ono analizy orzeczenia partyjnego centralnej i wojewódzkich komisji kontroli partyjnej w I półroczu br. CKKP i WKKP rozpatrzyły w tym okresie 1280 spraw dotyczących członków partii. Obok innych kar partyjnych, w 165 przypadkach podjęto decyzje o wykluczeniu z szeregu PZPR. Głównymi przyczynami wydały się nieprzestrzeganie ideowych i organizacyjnych zasad statutowych partii, naruszanie norm etyczno-moralnych oraz rażące zaniedbania w wypełnianiu obowiązków na zajmowanym stanowisku służbowym.

(PAP)

## Wizyta A. Gromyki w Paryżu — przełożona

Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało w poniedziałek przed południem, że wizyta oficjalna we Francji radzieckiego ministra spraw zagranicznych, Andrieja Gromyki, została przełożona na koniec bieżącego tygodnia.

# Incydent z koreańskim samolotem w nowym świetle

poniedziałek, że pilot radzieckiego myśliwca przechwytyjącego, wysłanego naprzeciw intruzowi nie wiedział, że ma do czynienia z samolotem cywilnym.

Romanow odparował oskarżenie amerykańskie, że ZSRR stracił z premedytacją południowokoreański samolot pasażerski i że radziecka obrona przeciwlotnicza wiedziała doskonale, iż intruz jest maszyną cywilną. Generał radziecki stwierdził w artykule na łamach „Prawdy”, że samolot-intruz leciał nocą z wyłączonymi światłami, nie reagował na zapytania radiowe ani na znaki dawane przez myśliwce radzieckie, a jego sylwetka wydawała się w ciemnościach bardzo przypominać amerykański samolot zwiadowczy RC-135.

Jak już informowaliśmy, ZSRR wyraził ubolewanie z powodu ofiar w ludziach. Gen. Romanow podkreśla jednak, że winę za ich śmierć ponosi nie Związek Radziecki — jak głosi Waszyngton — lecz organizatorzy prowokacji z samolotem południowokoreańskim. Jego pasażerowie — pisze generał radziecki — są kolejnymi ofiarami „zimnej wojny”, której oręduje Biały Dom.

Potwierdzenie przypuszczeń, że myśliwce radzieckie wzięły milczącego południowokoreańskiego „Boeinga-747” za amerykański samolot szpiegowski, nadeszło w poniedziałek również z Waszyngtonu, gdzie wywiad amerykański udostępnił przywódcom Kongresu taśmy z nagraniem rozmów radiowych pro-

wadzonych nocą z środy na czwartek na trasie przelotu maszyn południowokoreańskich między pilotami radzieckimi samolotów obrony przeciwlotniczej, a ich bazami. Przywódca większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów Jim Wright, który słuchał tych taśm korzystając z pomocy tłumacza, oświadczył potem, że pilot radzieckiego myśliwca przechwytyjącego melował bazie, iż na tle nocnego nieba widzi sylwetkę podobną do amerykańskiego samolotu zwiadowczego RC-135.

Jest znamiennie, że nawet przywódcom Kongresu nie udostępniło całości zapisu rozmów pilotów radzieckich z ich dowódcą. Chociaż ogłoszono, że zapis trwa 8 minut, przesłuchanie taśm trwało tylko dwie minuty.

Rzecznik Białego Domu Larry Speakes odmówił skomentowania wypowiedzi Jima Wrighta. Jednakże jak podała amerykańska sieć telewizyjna ABC, specjaliści Pentagonu przyznali, że samolot radzieckich sił obrony przeciwlotniczej „rzeczywiście usiłował nawiązać kontakt radiowy z samolotem południowokoreańskim”. Niektórzy oficjalni przedstawiciele USA zaczęli przyznawać również — wbrew dotychczasowej linii propagandy amerykańskiej — że lotnicy radzieccy mogli w ciemności wziąć „Boeing-747” za zwiadowczą maszynę amerykańską RC-135, która jest wojskową wersją nieco mniejszego „Boeinga-707”.

# CO DZIEŃ KONIEŚCIE

W 249 dniu roku słońce weszło o godz. 5.54 zajądzie zaś o godz. 19.14.

## Imieniny obchodzą

Berta, Beata, Bertrand, Eugeniusz, Petroniusz.

## Dziśmy synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następujące pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, możliwy opad przelotny. Temp. maks. w dzień ok. 20 st. C. Wiatr umiarkowany.

## Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,7 hPa (745,4 mm).

## Z kalendarza wydarzeń

1944 — PKWN uchwalił dekret o reformie rolnej.

## Taka sobie myśl

Kto się uważa za zbyt ważnego dla małych spraw, ten przeważnie jest za mały dla spraw ważnych.

## Uśmiechnij się



— Miała być druga Polska, potem druga Japonia, a tymczasem nawet drugi program nam się nie ostał.



## Wznowienie rozmów w sprawie Gibraltaru

Dziś w Madrycie ministrowie spraw zagranicznych Hiszpanii, Fernando Moran i Wielkiej Brytanii, Geoffrey Howe wznowią rozmowy w sprawie Gibraltaru. Spor o skałę gibraltarską trwa już ponad 170 lat. Gibraltaru został oddany w dzierżawę w 1713 r.

## Spotkanie Honecker-Schmidt

Jak poinformowała agencja ADN, Erich Honecker przyjął w poniedziałek w Berlinie wiceprzewodniczącego SPD, byłego kanclerza RFN, Helmuta Schmidta, z którym przeprowadził rozmowę.

## Sezon w „Orbisie”

PP „Orbis” — organizator turystyki o „60-letnich już tradycjach” przygotował wstępną ocenę swojej tegorocznej działalności.

W br. ofertą „Orbisu”, w zakresie turystyki krajowej — to 53 tys. miejsc na czasach (o 10 proc. mniej niż w ub. r.) i 27 tys. miejsc na koloniach dla dzieci i młodzieży (prawie dwukrotnie więcej niż w 1982 r.). Sprzedano 95 proc. propozycji wczasowych i niemal wszystkie kolonijne. Połowa klientów w ośrodkach wczasowych to turyści indywidualni. Blisko 50 proc. firmowanej przez „Orbis” bazy wczasowej stanowiły kwatery prywatne.

Podobnie jak w latach ubiegłych największym zainteresowaniem cieszyły się miejscowości nadmorskie.

W ramach zagranicznej turystyki wyjazdowej „Orbis” przygotował ofertę obejmującą ponad 240 tys. miejsc w wycieczkach grupowych i indywidualnych. 60 proc. stanowiły propozycje wyjazdowe w okresie letnim. Największym zainteresowaniem turystów cieszyły się wyjazdy do Bułgarii i Rumunii.

W ofercie „Orbisu” znalazło się w br. także ok. 10 tys. miejsc w wycieczkach do krajów kapitalistycznych. Wyjazdy te oparte były na zasadach pokrycia w walutach wymienialnych przez wyjeżdżających wszystkich kosztów dewizowych ponoszonych przez „Orbis”

## Nagrody dla chemików z PL

Rozstrzygnięty został doroczny, jedenasty z kolei konkurs na najlepsze opracowanie naukowo-badawcze i rozwojowe z zakresu przemysłu chemicznego. Oceniając opracowania zastosowane w praktyce w ubiegłym roku przyznano 6 nagród za rozwiązania dotyczące przede wszystkim nowej bazy surowcowej optymalizacji procesów technologicznych i racjonalizacji importu.

M. in. przyznano cztery równorzędne nagrody III stopnia. Jedną z nich otrzymał zespół pracowników Instytutu Chemii Przemysłowej, który przy współudziale Gdańskich Zakładów Chemii Gospodarczej i Politechniki Łódzkiej opracował technologię i uruchomił w Instytucie tzw. małotonazową produkcję nowych surowców kosmetycznych wykorzystując w tym celu odpady przemysłowe. W wy-

## DOLARY MADE IN... LUBLIN

Funkcjonariusze WUSW w Lublinie prowadzą dochodzenie przeciwko zorganizowanej grupie przestępczej, która produkowała i puszczała w obieg fałszywe banknoty dolarowe. Jak ustalono, na początku 1980 roku w nielegalnej wytwórni, znajdującej się w dziale wydawniczo poligraficznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wyprodukowano około trzech tysięcy 100-dolarowych banknotów USA. Tysiąc banknotów udało się przestępcom opuścić w obieg. Sprzedawali je za ceny od 13 tys. do 60 tys. zł. Niektóre przedostały się również poza granice kraju. M. in. jeden z fałszyfikatorów z tej serii przewoził w Atenach. Jak się ocenia, obecnie w obiegu znajduje się jeszcze kilkaset fałszywych

Paul DR **MARI KORDASZ**  
wraz z szczerą współzucia z powodu śmierci

M A T K I  
EUDOKI PAWŁOWSKIEJ  
składają

PRACOWNICY SZPITALA im JONSCHERA i PRZYCHODNI PRZYSZPITALNEJ

## Zaplanowana i zorganizowana awantura na terenie przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ

Agencja TASS podała, że 4 bm., przy wyraznym poparcu władz amerykańskich, liczna grupa chuligańska wtargnęła na teren rezydencji stałego przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ mieszczącej się w pobliżu Nowego Jorku.

Po forsowaniu posterunków ochrony i wyłamaniu bramy wjazdowej, napastnicy podjęli oświadczenia Białego Domu i Departamentu Stanu USA, zorganizowali burzę, wyrządzając przy tym znaczne szkody materialne. Policja najwyraźniej nie kwapiła się by usunąć napastników z terenu rezydencji. Uczyniła to dopiero po stanowczej interwencji stałego przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ, które zażądało oczyszczenia suwerennego terytorium rezydencji radzieckiej.

## W Madrycie odrzucono nierealistyczny postulat Malty

Na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym uczestników madryckiego spotkania KBWE odrzucono kategorię postulat Malty zwołania nieformalnego posiedzenia przybywających do Madrytu szefów dyplomacji krajów uczestniczących, którzy mieliby rozpatrzyć żądania La Valetty. Wniosek ten uz-

Wiele uwagi poświęcił „Orbis” w tym roku odbudowie turystyki przyjazdowej do Polski. Odnowiono umowy z najważniejszymi partnerami, koncentrując działania akwizycyjno-handlowe na rynkach wykazujących największe zainteresowanie wznowieniem ruchu turystycznego do Polski, przede wszystkim RFN, w Brytanii i Holandii. W rezultacie do końca lipca przyjechało do Polski indywidualnie i grupowo blisko 128 tys. turystów z krajów kapitalistycznych.

## Syria żąda sankcji wobec Libanu

W poniedziałek Syria oficjalnie zwróciła się do „szczytu” państw arabskich, który zbierze się w listopadzie br. w Arabii Saudyjskiej, o nałożenie sankcji na władze libańskie. Zażądała m. in. zerwania stosunków politycznych i dyplomatycznych oraz zamknięcia granic z Libanem.

Syryjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do Sekretariatu Generalnego Ligi Arabskiej memorandum, w którym żądało zawieszenia „władz libańskich” w prawach członka Ligi i wyłączenia

## Wznowienie rokowań

(Dokończenie ze str. 1)  
zakończyła się 14 lipca) przedstawił nowe propozycje, które są jeszcze jednym dowodem dobrej woli Związku Radzieckiego i jego dążenia do osiągnięcia kompromisu w Genewie. W końcu sierpnia Jurij Andropow oświadczył, iż Związek Radziecki gotów byłby zniszczyć własne rakiety średniego zasięgu objęte ewentualnym porozumieniem o redukcji, jeśliby Zachód

## Plenum CK SD

W Warszawie obradowało XI Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poświęcone udziałowi stronnictwa w ochronie środowiska naturalnego. Prowadzący obrady przewodniczący CK SD Edward Kowalczyk stwierdził w swym wystąpieniu, że zagadnienie harmonijnego współżycia cywilizowanego człowieka z otaczającą go przyrodą, to sprawa nie tylko tzw. kultury i etyki ekologicznej, ale to „być lub nie być” najbliższych dziesięcioleci.

## Przygotowania do sesji ministerialnej

Strona hiszpańska zakończyła zasadnicze przygotowania do zapowiedzianego na 7-9 bm. spotkania w Madrycie szefów dyplomacji państw uczestniczących w KBWE. Rzecznik hiszpańskiego MSZ stwierdził w poniedziałek, że wszyscy ministrowie przyjęli skierowane pod ich adres zaproszenia przybycia do Madrytu. Dodął, iż żaden z nich nie odwołał swego przyjazdu.

## W Madrycie odrzucono nierealistyczny postulat Malty

Na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym uczestników madryckiego spotkania KBWE odrzucono kategorię postulat Malty zwołania nieformalnego posiedzenia przybywających do Madrytu szefów dyplomacji krajów uczestniczących, którzy mieliby rozpatrzyć żądania La Valetty. Wniosek ten uz-

## Plenum CK SD

W Warszawie obradowało XI Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poświęcone udziałowi stronnictwa w ochronie środowiska naturalnego. Prowadzący obrady przewodniczący CK SD Edward Kowalczyk stwierdził w swym wystąpieniu, że zagadnienie harmonijnego współżycia cywilizowanego człowieka z otaczającą go przyrodą, to sprawa nie tylko tzw. kultury i etyki ekologicznej, ale to „być lub nie być” najbliższych dziesięcioleci.

## Przygotowania do sesji ministerialnej

Strona hiszpańska zakończyła zasadnicze przygotowania do zapowiedzianego na 7-9 bm. spotkania w Madrycie szefów dyplomacji państw uczestniczących w KBWE. Rzecznik hiszpańskiego MSZ stwierdził w poniedziałek, że wszyscy ministrowie przyjęli skierowane pod ich adres zaproszenia przybycia do Madrytu. Dodął, iż żaden z nich nie odwołał swego przyjazdu.

Jedynym ministrem, który do tej pory nie dał poznać, jakie są jego zamiary, jest szef dyplomacji maltańskiej.

## W Madrycie odrzucono nierealistyczny postulat Malty

Na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym uczestników madryckiego spotkania KBWE odrzucono kategorię postulat Malty zwołania nieformalnego posiedzenia przybywających do Madrytu szefów dyplomacji krajów uczestniczących, którzy mieliby rozpatrzyć żądania La Valetty. Wniosek ten uz-

## Wznowienie rokowań

(Dokończenie ze str. 1)  
nie przystąpił do instalacji nowych rodzajów amerykańskiej broni średniego zasięgu w Europie zachodniej. Tym samym ZSRR uwzględnił jeden z postulatów strony amerykańskiej, która obawiała się, iż ZSRR broń objęta redukcją przesuwał do azjatyckiej części swego kraju.

Podkreślano również kłopoty wynikające z konieczności dostosowania się do specyficznych wymagań odbiorców zachodnich dotyczących m. in. terminów, jakości, krótkich serii wyrobów itp. Tymczasem, wiele przedsiębiorstw podpisuje kontrakty nie mając żadnych gwarancji odpowiedniego zaopatrzenia materialowego. Sugerowano więc objęcie eksportu zamówieniami rządowymi oraz wprowadzenie wyraźniejszych niż dotychczas ulg w podatках dochodowych i dotyczących funduszu plac, w tym PFZA.

Domagano się również szybszego opublikowania zasad działalności przedsiębiorstw w przyszłym roku, co jest konieczne m. in. ze względu na konieczność podpisania kontraktów eksportowych z odpowiednim wyprzedzeniem.

## Redaktor dępszowy JERZY KLIMA

Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

**KRONIKA WYPADKÓW**

▲ GODZ. 13.00. Na ul. Narutowicza przed posesją nr 50 na przejściu dla pieszych wpadł pod tramwaj 14-letni chłopiec, który poniósł śmierć na miejscu. Meżczyzna lat 50-60 nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Ubrany był w brązowy garnitur, jasnobrązowa koszula i buty w kolorze zielonym. Osoby mogące udzielić informacji proszone są do WRD WUSW ul. Wl. Bytomskiej 60 p. 17.

▲ GODZ. 15.25. Na ul. Zielonej Antoni M. zatoczył się i wpadł na motocykl WSK doznając ogólnych obrażeń. Obrażenia odniosł również pasażer motocykla Sławomir (zg)

## Plenum CK SD

W Warszawie obradowało XI Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego poświęcone udziałowi stronnictwa w ochronie środowiska naturalnego. Prowadzący obrady przewodniczący CK SD Edward Kowalczyk stwierdził w swym wystąpieniu, że zagadnienie harmonijnego współżycia cywilizowanego człowieka z otaczającą go przyrodą, to sprawa nie tylko tzw. kultury i etyki ekologicznej, ale to „być lub nie być” najbliższych dziesięcioleci.

## Przygotowania do sesji ministerialnej

Strona hiszpańska zakończyła zasadnicze przygotowania do zapowiedzianego na 7-9 bm. spotkania w Madrycie szefów dyplomacji państw uczestniczących w KBWE. Rzecznik hiszpańskiego MSZ stwierdził w poniedziałek, że wszyscy ministrowie przyjęli skierowane pod ich adres zaproszenia przybycia do Madrytu. Dodął, iż żaden z nich nie odwołał swego przyjazdu.

Jedynym ministrem, który do tej pory nie dał poznać, jakie są jego zamiary, jest szef dyplomacji maltańskiej.

## W Madrycie odrzucono nierealistyczny postulat Malty

Na poniedziałkowym posiedzeniu plenarnym uczestników madryckiego spotkania KBWE odrzucono kategorię postulat Malty zwołania nieformalnego posiedzenia przybywających do Madrytu szefów dyplomacji krajów uczestniczących, którzy mieliby rozpatrzyć żądania La Valetty. Wniosek ten uz-

## Wznowienie rokowań

(Dokończenie ze str. 1)  
nie przystąpił do instalacji nowych rodzajów amerykańskiej broni średniego zasięgu w Europie zachodniej. Tym samym ZSRR uwzględnił jeden z postulatów strony amerykańskiej, która obawiała się, iż ZSRR broń objęta redukcją przesuwał do azjatyckiej części swego kraju.

Podkreślano również kłopoty wynikające z konieczności dostosowania się do specyficznych wymagań odbiorców zachodnich dotyczących m. in. terminów, jakości, krótkich serii wyrobów itp. Tymczasem, wiele przedsiębiorstw podpisuje kontrakty nie mając żadnych gwarancji odpowiedniego zaopatrzenia materialowego. Sugerowano więc objęcie eksportu zamówieniami rządowymi oraz wprowadzenie wyraźniejszych niż dotychczas ulg w podatках dochodowych i dotyczących funduszu plac, w tym PFZA.

Domagano się również szybszego opublikowania zasad działalności przedsiębiorstw w przyszłym roku, co jest konieczne m. in. ze względu na konieczność podpisania kontraktów eksportowych z odpowiednim wyprzedzeniem.

## Redaktor dępszowy JERZY KLIMA

Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

**KRONIKA WYPADKÓW**

▲ GODZ. 13.00. Na ul. Narutowicza przed posesją nr 50 na przejściu dla pieszych wpadł pod tramwaj 14-letni chłopiec, który poniósł śmierć na miejscu. Meżczyzna lat 50-60 nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Ubrany był w brązowy garnitur, jasnobrązowa koszula i buty w kolorze zielonym. Osoby mogące udzielić informacji proszone są do WRD WUSW ul. Wl. Bytomskiej 60 p. 17.

▲ GODZ. 15.25. Na ul. Zielonej Antoni M. zatoczył się i wpadł na motocykl WSK doznając ogólnych obrażeń. Obrażenia odniosł również pasażer motocykla Sławomir (zg)

## SPORTKSPORT

### JEDEN ZŁOTY, DWA BRAZOWE

### Bokserzy Gwardii wrócili z turnieju w RFN

Jak nas poinformował towarzyszący ekipie bokserów Łódzkiej Gwardii — Władysław Świątosławski, bardzo udane wypadki zawodników tego klubu na międzynarodowym turnieju w Oberkochen (RFN — k. Stuttgartu). Bokserstwo tam 37 zawodników z Holandii, Włoch, Austrii, Szwajcarii, Polski, Berlina Zachodniego i RFN. Dla gospodarzy tej imprezy był to najważniejszy sprawdzian przed czekającym ich międzynarodowym pojedynkiem z reprezentacją USA.

Śrośród pięciu łódzkich pięściarzy należeli spisać się reprezentanci Polski uczestnik niedawnych mistrzostw Europy — Sławomir Kaczmarek w wadze lekkiej. Zajął on zdecydowanie pierwsze miejsce, wygrywając w finale z reprezentantem Włoch — Scardina (po półfinale pokonał mistrza RFN — Schafera). Dedykacją jury Kaczmarek uznany został najlepszym zawodnikiem turnieju. Brazowe medale wywalczyli H. Urban (półciężka) i J. Kaczmarek (ciężka), którzy przegrali swoje walki.

W reprezentacji RFN występował jeden z polskich pięściarzy — Leszek Kosodowski, który podpisał kontrakt z jednym z zachodnio-niemieckich klubów jako ciekawostkę można dodać, że jego pensja miesięczna wynosi 3600 marek a za każdą walkę otrzymuje po 700 marek. Kosodowski wygrał rywalizację w kategorii lekkopółciężkiej.

Impreza z ramienia AIBA obserwowali jego wiceprzewodniczący — Bułgar Emil Żezew. Był zadowolony z poziomu turnieju oraz z tego że spośród 27 pojedynków tylko dwa punktowane były w stosunku 2:1. W pozostałych nanowała jednonimówność. Impreza te wykorzystano jako okazję do zaproszenia kilku ekip na międzynarodowy turniej „O Złota Łódka”, który odbędzie się jeszcze w tym roku w Łodzi. Swój start po-

### W piłkarskich ligach Europy

Sobota i niedziela upłynęły pod znakiem wielu interesujących meczów rozegranych przez wielokulturowe drużyny krajów europejskich. O lidze angielskiej pisaliśmy wczoraj, dziś meldunki z ligowego podwórka innych krajów naszego kontynentu.

W Hiszpanii, rywalizację poznańskiego Lecha piłkarze Atletico nie zegrali inauguracyjnego meczu z Cadizem, bowiem po ulicznych destrukcjach boisko w Bilbao nie nadawało się do gry.

Liderem jest madryckie Atletico, które pokonało na wyjeździe Espanol 4:1.

Zwyciężył natomiast rywal Widzewa, Elfsborg Boras, pokonując u siebie Gefle 2:0. Liderem w lidze szwedzkiej jest nadal Malmoe FF.

Po 7 pkt. mają Velez Mostar, Hajduk Split i Partizan Belgrad prowadzą w trójce jugosłowiańskiej ekstraklasie.

### Gdyby nie Szwajcar...

Andrzej Sereduk zapytany po powrocie z kolatorskich MS czy miał szansę doścignąć uciekającą dwójkę stwierdził, że teoretycznie było to możliwe: „Gdyby z Raabem uciekał kto inny, a nie Szwajcar, można było doścignąć. Obok Reutimana jechał jednak cały czas motocykl telewizyjny, i być może bezwiednie, pomagał uciekającym, osłaniając ich od wiatru. Coś, takie są przywileje rywalizacji. Rywano mnie dlatego nie rozpoznałem pojeździ wcześniej. Zrobiłem to zaraz po akcji zawodnika NRD ale natychmiast miałem na kolo zawodników ZSRR, Szwajcarii, Norwegów. Nie chciałem ich „elażnąć”, więc cofałem się na koniec grupy i po dwóch kilometrach zatakowałem ponownie. Tym razem postawiłem wszystko na jedną kartę i udało się niemal całkowicie”.

Zapytany o dalsze plany Sereduk odparł, że mistrzostwa świata nie kończą sezonu. Niemal bezpośrednio po przyjeździe weźmie udział w wyścigach krajowych, a od 17 wraz z kolegami wystartuje w sześciopięciowym wyścigu w Włoszech. Sereduk podkreślił niedojednokrotnie, że choć to on wywalczył medal w jego zdobyciu ma wielkie zasługi cały zespół.

### PRZED LIGOWYM SEZONEM KOSZYKAREK

### EKS w Drzconkowie, Włókniarz na razie w domu

Po letnim urlopie z początkiem sierpnia do intensywnych zajęć przystąpiły pierwszoligowe zespoły koszykarskie EKS i pabianickiego Włókniarza.

Po serii zajęć we własnej hali, mistrzynie Polski przebywają obecnie na letnim zgrupowaniu w Drzconkowie, mając tam do swojej dyspozycji zarówno sale, jak i pozostałe obiekty szkoleniowe, z których korzystają zwykle nasi czołowi pięściarze.

W ośrodku drzconkowskim nieobecne są: Bożena Sedzicka i Małgorzata Janowicz (przebywająca na zgrupowaniu kadry). Małgorzata Badocha (ostatnio poddała się intensywnym ćwiczeniom rehabilitacyjnym po udanej operacji stawu kolannowego) oraz przebywające na urlopie macierzyńskich Jadwiga Sidoruk i Ludmila Janowska. (Pa-

ni Ludmila niedawno jak się dowiedzieliśmy — została szczęśliwą matką dorodnej córki — gratulujemy).

Po powrocie z Drzconkowa koszykarki EKS mają w planie wyjazd do Budapesztu, gdzie przebywając na zaproszenie mistrza Węgier, budapesteńskiego Tungramu, weźmą udział w międzynarodowym turnieju. Po powrocie z Węgier, w hali przy al. Unii odbędzie się z kolei ogólnopolski turniej kobiet, organizowany z okazji jubileuszu 75-lecia EKS pod hasłem „Zawsze z mistrzem”. Obok gospodyń turnieju, koszykarki EKS, weźmą w nim udział brazowe medalistki ubiegłorocznego sezonu pierwszoligowego koszykarki Włókniarza Pabianice. Zaproszono także zespoły krakowskie Wisły i wrocławskie Sleszy. W przerwach tych, jak również w ligowych spotkaniach, w barwach EKS występować będą dwie koszykarki młodego pokolenia, reprezentantki

### Na macie seniorzy i juniorzy

W Krakowie i Warszawie odbyły się turnieje ligowe dżudoków. Pod Wawelem o punkty w ekstraklasie seniorów ubiegali się m. in. reprezentanci łódzkich klubów. Najlepiej walczył W. Muszyński (Gwardia), który zajął trzecie miejsce w kategorii 60 kg. Inni jego klubowi koledy wypadli poniżej oczekiwań. Pięć lokaty wywalczył J. Banaszczak (60 kg) i Z. Pacholczyk (65 kg), a M. Woch w tej samej kategorii zajął 9 pozycję. Drużycy Gwardii wrócili z krakowskiego turnieju z dorobkiem 11 pkt. plasując się w czolowej piątce imprezy.

Z warszawskiego turnieju eliminacyjnego juniorów awans do ligi uzyskali: J. Banaszczak (60 kg), M. Woch i G. Januszkiewicz (oba 85 kg), A. Brot (71 kg), T. Piłonka (85 kg) — wszyscy z Gwardii oraz M. Rybus i P. Mateczak (oba 60 kg), A. Kaczmarek (85 kg), S. Pietrzak (85 kg) — wszyscy z Resursy. Finały ligi juniorów odbędą się w początkach października.

Przy okazji informujemy, że sekcja dżudowa Gwardii przyjmuje zapisy chłopców urodzonych w latach 1968-70 oraz starszych o wadze ciała powyżej 80 kg. Zapisy w sekretariacie klubu przez cały rok są czynne codziennie w godz. 8-13 (al. Kościuszki 73).

### Wznowienie rokowań

(Dokończenie ze str. 1)  
nie przystąpił do instalacji nowych rodzajów amerykańskiej broni średniego zasięgu w Europie zachodniej. Tym samym ZSRR uwzględnił jeden z postulatów strony amerykańskiej, która obawiała się, iż ZSRR broń objęta redukcją przesuwał do azjatyckiej części swego kraju.

Podkreślano również kłopoty wynikające z konieczności dostosowania się do specyficznych wymagań odbiorców zachodnich dotyczących m. in. terminów, jakości, krótkich serii wyrobów itp. Tymczasem, wiele przedsiębiorstw podpisuje kontrakty nie mając żadnych gwarancji odpowiedniego zaopatrzenia materialowego. Sugerowano więc objęcie eksportu zamówieniami rządowymi oraz wprowadzenie wyraźniejszych niż dotychczas ulg w podatках dochodowych i dotyczących funduszu plac, w tym PFZA.

### Redaktor dępszowy JERZY KLIMA

Redaktor techniczny ZOFIA GUTMANOWA

**KRONIKA WYPADKÓW**

▲ GODZ. 13.00. Na ul. Narutowicza przed posesją nr 50 na przejściu dla pieszych wpadł pod tramwaj 14-letni chłopiec, który poniósł śmierć na miejscu. Meżczyzna lat 50-60 nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Ubrany był w brązowy garnitur, jasnobrązowa koszula i buty w kolorze zielonym. Osoby mogące udzielić informacji proszone są do WRD WUSW ul. Wl. Bytomskiej 60 p. 17.

▲ GODZ. 15.25. Na ul. Zielonej Antoni M. zatoczył się i wpadł na motocykl WSK doznając ogólnych obrażeń. Obrażenia odniosł również pasażer motocykla Sławomir (zg)



## NA INNYCH ŁAMACH

C o dalej? — Pytanie to stawiają sobie miliony Polaków. Odpowiedzi padają różne, o różnym stopniu poczucia rzeczywistości. Niektóre dotyczą spraw zasadniczych, ustrojowych. Stanisław Kwiatkowski w „TU I TERAZ” (nr 35) pisząc o szansach i zagrożeniach stojących przed nami stwierdza:

„Po burzy, jak przeszła nad Polską, widać tęczę wielobarwnych propozycji ustrojowych. Prosocialistycznie orientują się nawet ci, którzy godzą się na taki dopust boży, historyczną konieczność ze względu na wiadome okoliczności. I ci „realiści”, którzy powiadają, że respektują jankińskie zapisy, całą politykę, można — nawet w takich warunkach „usprawiając” socjalizm wzorem kapitalistycznej racjonalności. To zrozumiałe i do przyjęcia u sojuszników politycznych. Ale nie powinno być tolerowane wewnątrz samej partii.”

Właśnie jasna sytuacja wewnątrz partii jest zdaniem S. Kwiatkowskiego podstawowym wymogiem wyjścia z kryzysu społeczno-politycznego. Chodzi przede wszystkim o jasność ideologiczną, o pryncypia partii marksistowsko-leninowskiej. Odrzucić trzeba zarówno wulgarny ekonomizm, w istocie oferujący drobniomieszczaną wizję sukcesu, jak i zwolenników „dzielenia biedy po równo”.

Jedni i drudzy są prosocialistyczni, ale w rzeczywistości osiadają partię.

S. Kwiatkowski koncentrując się na kwestiach ideologicznych tak pisze:

„W moim przekonaniu abecadłem ideologicznym są teraz następujące sprawy:

1) Pora zreorientować się i przegrupować siły z frontu walki wyłącznie z przeciwnikami politycznymi do walki o kształt socjalizmu, o odzyskanie poparcia klasy robotniczej, szczególnie młodej, zdolność przewodzenia żywołowi robotnicemu. Teraz już opozycja polityczną zatłoczyć trzeba nie tylko siłą, ale i przez szybką realizację własnego programu. Trzeba przejść do ofensywy.

2) Musi być jasne, co to znaczy być za socjalizmem, dziś i jutro, zwłaszcza jutro. Jasne, z kim i przeciwko komu, za czym i przeciwko czemu, za jakimi zmianami i dlaczego koncepcja „doganiania” kapitalizmu okazała się fałszywą i nierealną.

3) Wznowe ognia, niezbywalne obowiązki PZPR. Partia z mocy Konstytucji i założeń ustrojowych jest odpowiedzialna za wszystko. Ale za niektóre sprawy — wyłącznie. Mniejsza o te, które rozwiązuje z SD, ZSL, a nawet z Kościołem. Podejmując kwestie ideologiczne, trzeba mieć w pamięci te pierwsze, za które jedynie sama odpowiada.”

Wydaje się, że te problemy zasadnicze, znajdują swój dalszy ciąg w rzetelnej dyskusji. W każdym razie nie takiej, jak dotychczas, gdy epitety i etykiety zastępowały rzeczowe argumenty. Poziom naszych dyskusji zaś, to także kwestia kultury współżycia społecznego. I jej nabywanie już właściwie powinno zaczynać się w szkole. A czy nasza szkoła jest do takich zadań przygotowana?

Krzysztof Lubański w „WALCE MŁODYCH” (nr 36) zadaje pytanie, które może zaskoczyć pedagogów, a mianowicie: „Dlaczego nie lubimy szkoły?”. Znam w naszej redakcji paru dziennikarzy, którzy też szkoły nie lubili, więc z zainteresowaniem tekst przeczytałem. Właściwie rewelacji w artykule Lubańskiego nie ma, tyle tylko, że problemy naszej szkoły okazują się stare jak świat. Tak było kilkadziesiąt, kilkanaście lat temu, i tak jest teraz. Mamy więc odwieczny konflikt między nauczycielem, a ten ostatni jest albo zły, albo bardzo zły, albo równy, albo nie, albo jest lubi lubi.”

Na czło mankamentów szkoły autor wysuwa psychologiczne: „Lęk przed klasówką i odpowiedzią, lęk przed konsekwencjami niezrozumienia materiału, lęk przed nauczycielem, wychowawcą i dyrektorem. Mimo iż szkoła, podobnie, jak wszystkie inne instytucje społeczne, przeszła ewolucję, jednak w dalszym ciągu nauczyciele kojarzą się z surowością, strachem, zaś dyrektorzy szkół nadal funkcjonują jako sady ostateczne, wyrokujące o winie i karze. Niemal jak rodzynek w cięcie jawi się nauczyciel z uśmiechem witający klasę, opowiadający jej stosowne dowcipy, traktujący humor jako czynnik wychowujący. Wbrew pozorom, takie zachowanie nie stoi w najmniejszej opozycji do właściwego poziomu dydaktycznego prowadzonych lekcji.”

Czy zawsze uczniowie boją się nauczycieli, a jeśli nie, to jak to jest. Uczennica ósmej klasy tak odpowiada w „PRZEKROJU” (nr 1994) Jerzemu Plekarczykowi na pytanie — jakiego nauczyciela oczekujecie:

„Na pewno nie takiego, który na wszystko pozwala. Była taka nauczycielka: na początku zdawało się, że w miarę fajna, a potem dała sobie chodzić po głowie. Mówiła sobie, a każdy z nas robił to co chciał. W rezultacie do tej pory nie możemy nadrobić braków, więc to się zupełnie nie opłaca.

— Lubiliście ją?

— Właśnie o to chodzi, że nie. Była takim ziem koniecznym. Według mnie nauczyciel musi być taki, żeby na lekcji osiągnął ciszę i spokój, żeby każdy go słuchał, był ostry, ale po lekcji na przerwie, żeby można było z nim swobodnie pogadać.”

I bądź tu mądry. Nauczyciel surowy — źle, nauczycielka fajna — też niedobrze. Najlepszy jest zatem pedagog „w sam raz”. Takich jednak przypominamy sobie po ilus tam latach oczywiście, po zakończeniu szkoły.

Tyle o uczniach i nauczycielach u progu nowego roku szkolnego. A za rok znów sobie poczytamy to samo, albo prawie to samo...

A w sładkiej „PANORAMIE” (nr 35) znajdujemy rozmowę Daniela Tresenburga z zastępcą dyrektora naczelnego Lasów Państwowych mgr inż. Czesławem Hodorem. Dowiadujemy się o stratach w naszym drzewostanie na skutek pożarów, ale jednocześnie okazuje się, że wcale rok bieżący nie był katastrofalny, gdyż „w porównaniu do roku ubiegłego zanotowaliśmy, jak dotychczas mniej pożarów i o blisko połowę zmniejszyły się straty spowodowane ogniem”.

A więc mieliśmy jeszcze jeden mit o katastrofalnej fail pożarów w bieżącym roku. Inna rzecz, że w lesie trzeba zawsze zachowywać ostrożność, bo las rośnie latami.

A jakie są prognozy? Jedną z najbardziej pesymistycznych, a mianowicie ekspertów z PAN w Krakowie ostrzega, „o ile zniszczenie naturalnego środowiska będzie postępowało w dotychczasowym tempie, to za 20 lat w Polsce nie będzie lasów, a przynajmniej zniknie większość iglastego drzewostanu”.

Dyrektor Hodór odpowiada:

— Są to moim zdaniem zbyt pesymistyczne przewidywania choć przyznaje, że degradacja środowiska naturalnego, postępująca w zatrważający sposób. Przede wszystkim konieczne jest jak najszybsze rozeznanie kto i czym zatruwa lub niszczy lasy, gdyż wiedza na ten temat jest wciąż szacunkowa.

Robimy wiele dla ratowania drzewostanów i są zarządy lasów jak np. katowicki, gdzie cały niemal wysiłek skupia się na dośk skutecznym usuwaniu szkód wyrządzonych przez przemysł, ale w tej walce nie możemy być osamotnieni. Potrzebna jest nam pomoc ze strony całej gospodarki narodowej. Nie jest odbijanie piłeczki. Nie wszędzie też można stosować zasadę wszechstronnego wykorzystywania lasów i ta prawda musi mieć niezawodny pierwiastek. Starożytni mawiali, że lasy to największe dobro dane człowiekowi. Ta maksyma jest nadal aktualna.”

Ano właśnie. Bo jeśli naukowcy z PAN są zbytnimi pesymistami, to samego dyrektora Hodóra nie można przecież zaliczyć do optymistów. A póki co, lasy nam niszczą.

A w „SZPIŁKACH” (nr 35) Teliks Derecki uważa, iż — przyszłości przesyłać być mądrością narodu i ogłosił ich „żałosny koniec”.

Oto dwa przykłady:

„KRADZONE NIE TUCZY”

Tuczy, tuczy i to jeszcze jak. Wystarczy na ten temat porozmawiać z kolejarzami okradającymi pociągi powierzone ich pieczy.

„OSZCZĘDNOŚCIĄ I PRACĄ ŁUDZIE SIĘ BOGACĄ”

Oszczędnością na pewno nie. Wiedzą coś o tym klienci PKO, którym ta kasa płaci odsetki niewspółmierne do stopy inflacji, i którzy zamiast gotówki szczytają się posiadaniem estetycznych bonów rewaloryzacyjnych.

A w „VETO” (nr 36) Juliusz Wasilewski zamieszcza następujące ogłoszenie:

„Dyplom magistra wydziału humanistycznego zdecydowanie zamienię na mało używane adidasy”.

## Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

(Dokończenie ze str. 1)

cializmu i ich zagranicznych protektorów. Ugruntowuje się przekonanie, że tylko program IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR i jego realizacja mogą zapewnić w praktyce wyjście z kryzysu i wprowadzenie kraju na drogę rozwoju.

Spotkania przedstawicieli rządu z załogami wielkich zakładów przemysłowych wykazują, że robotnicy krytycznie odnoszą się do wielu uciążliwych spraw w kraju. Jednakże spotkania te dostarczają dowodów, że klasa robotnicza ponad wszystko pragnie spokojnie i rzetelnie pracować oraz współdziałać w rozwiązywaniu trudnych problemów kraju.

Rada Ministrów podkreśliła, że społeczeństwo odrzuciło wezwanie sił wrogich socjalistycznej Polsce do spowolnienia produkcji, bojkotu i zamieszek ulicznych. W całym kraju życie na ogół toczyło się spokojnie i trwała normalna praca. Ośrodkom dywersji politycznej udało się wywołać jedynie w niektórych miastach i w ośrodkach incydentalne zakłócenia spokoju publicznego. Rolę organizatorów tych zakłóceń wzięły na siebie z reguły sfanatyzowane grupy byle „Solidarności” wykazując niekiedy dużą agresywność; jest to charakterystyczne dla ugrupowań socjalistycznych ze sceny politycznej. Zakłócenia porządku publicznego spotykały się ze zdecydowanym działaniem sił porządkowych, a także z potępieniem ze strony klasy robotniczej i całego społeczeństwa.

Wysoko oceniono wyniki ogólnopolskiego spotkania przedstawicieli odradzających się związków zawodowych. W dyskusji na tym spotkaniu, omówiono wiele spraw istotnych dla dalszej normalizacji życia w Polsce oraz poprawy warunków bytu. Rada Ministrów polecała o-

pracowanie harmonogramu realizacji wysuniętych podczas dyskusji wniosków.

Rada Ministrów zobowiązała wszystkie ogniwa administracji państwowej i gospodarczej do uporczywego eliminowania wszelkich negatywnych zjawisk, które wzbudzają niezadowolenie i uzasadnioną krytykę, podrywają zaufanie obywateli do władzy. Polecono również aby organy administracji aktywnie współdziałały z ogniwami Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego oraz związkami zawodowymi w rozwiązywaniu konkretnych problemów i spraw ludzi pracy.

### GOSPODARKA PALIWOWO-ENERGETYCZNA

Prezydium Rządu oceniło sytuację energetyczną kraju na podstawie informacji przedłożonych przez głównego inspektora gospodarki energetycznej. Zaopatrzenie kraju w węgiel kamienny i brunatny oraz energię elektryczną jest dobre. Zapasy węgla u odbiorców są znaczne.

Prezydium Rządu zobowiązało właściwe organy do przygotowania aktów prawnych w sprawie zniesienia restrykcji węgla.

Nadal niekorzystny jest bilans paliw ciekłych. Rynek odczuwa brak korelacji między wielkością dostaw benzyny, a ciągłym wzrostem liczby pojazdów samochodowych.

Postanowiono podjąć działania na rzecz zwiększenia importu ropy naftowej w latach 1984—1985 ponad ustalenia NFSG. Planowane dotychczas wielkość importu nie pozwoliła na pokrycie wzrastających potrzeb gospodarki.

Zapotrzebowanie przemysłu i gospodarki komunalnej na gaz zostanie zaspokojone. Trudności występują jedynie w dostawach gazu ciekłego.

Dobrze przedstawia się sytuacja w energetyce. Zapotrzebowanie gospodarki na energię elektryczną zostanie zaspokojone. Obecnie pewne nadwyżki są nawet eksportowane.

Krytycznie oceniono tempo i zakres budowy nowych ciepłowni. Nie odpowiadają one rosnącym potrzebom. Deficyt ciepła pogłębia się. W przypadku ostrej zimy może być konieczne ograniczenie dostaw ciepła dla przemysłu.

### STAN FINANSOWY PAŃSTWA

Następnie Prezydium Rządu wysłuchało informacji ministra finansów o sytuacji w budżecie państwa i o realizacji polityki trudnego pieniądza.

Głównym założeniem tej polityki jest ograniczenie tempa wzrostu inflacji, wymuszenie zainteresowania przedsiębiorstw poprawą efektywności gospodarowania, a w konsekwencji przywrócenie równowagi rynkowej i finansowej kraju, w tym zmniejszenie utrzymującego się deficytu w budżecie państwa.

Prezydium Rządu opowiedziało się za konsekwentnym wykorzystaniem instrumentów reformy dla zaostrzenia dyscypliny finansowej. Uznano za konieczne doskonalenie systemu podatkowego w jednostkach gospodarki uspołecznionej. Zwiększono za uzasadnione uznano zastąpienie, od 1 stycznia 1984 roku dotychczasowego dochodowego podatku progresywnego, podatkiem liniowym, w którym stopa procentowa jest niezależna od wielkości.

Zostaną zaostrzone zasady naliczania obciążeń na rzecz FAZ z tytułu przyrostu wynagrodzeń. Ograniczony zostanie zakres ulg. Będą one całkowicie uzależnione od rzeczywistego wzrostu produkcji.

Ograniczone zostaną dotacje budżetowe jako jednego ze źródeł zasilenia przedsiębiorstw w środki

pieniężne, zwłaszcza w sferze produkcji dóbr nie objętych cenami urzędowymi.

Prezydium Rządu wskazało na konieczność zaostrzenia warunków kredytowania przedsiębiorstw. Na nowo należy skalkulować wysokość oprocentowania kredytu.

Zgodnie z postanowieniami ustawy o poprawie gospodarki przedsiębiorstwa państwowego oraz o jego upadłości, wchodzącej w życie od dnia 1 października 1983 roku ostrzeżenie dotychczasowa powinna być oceniana zdolność przedsiębiorstwa do terminowej spłaty kredytu.

### INWESTYCJE WSTRZYMANE

Prezydium Rządu zapoznawało się z informacją o wynikach przeglądu i weryfikacji inwestycji wstrzymanych. Nadmierne rozwinięty w ubiegłym dziesięcioleciu program inwestycyjny, przy poważnym zmniejszeniu zdolności gospodarki narodowej do inwestowania, wywołał konieczność wstrzymania realizacji 1,6 tys. obiektów inwestycyjnych — o wartości kosztorysowej ok. 1,3 biliona złotych. Utrzymanie zamrożonych inwestycji powoduje konieczność ponoszenia znacznych kosztów, doboru i konserwacji.

Na polecenie prezesa Rady Ministrów, w roku bieżącym dokonano ponownego przeglądu i weryfikacji inwestycji wstrzymanych. W wyniku tego przeglądu międzyresortowy zespół zaproponował wznowienie realizacji ok. 450 zadań.

Prezydium Rządu aprobowało projekt uchwały Rady Ministrów o zagospodarowaniu lub likwidacji inwestycji wstrzymanych. Ustalono zasady likwidacji oraz tryb i warunki zagospodarowania majątku inwestycyjnego. Odpowiedzialność za prawidłową likwidację inwestycji ponosić mają organy założycielskie. (PAP)

## O SOCJALIZMIE — PO PROSTU

Ostatnie lata dokumentują dobitnie, jak trudnym procesem jest uczenie się demokracji. Wydaje się, że aktualnie stan świadomości społecznej w tym zakresie w większym stopniu obejmuje wiedzę negatywną niż pozytywną. Wiemy już w zasadzie, czego robić nie należy, co demokracja szkodzi, co demokracja nie jest, wiemy, że drobiazgowo sterowanie życiem społecznym, nadmierna centralizacja decyzji przetrwała instytucje demokracji socjalistycznej w fasadzie, powoduje u bezwłasności psychiczne społeczeństwa i zanik aktywności. Wiemy też, że demokracja nie polega na burzeniu, niszczeniu struktur i ludzi, totalnym waleniu na oślep.

Dociera też do nas powoli prawda o ścisłym związku między demokracją a dyscypliną społeczną i poczuciem odpowiedzialności.

Problemy zaczynają się natomiast w momencie, gdy ową negatywną wiedzę próbuje się w praktyce codziennej przekuć na pozytywne dokonania. Jak działać demokratycznie i aktywnie — oto kwestia, z którą zmagają się różne instytucje oraz organizacje polityczne i społeczne. Pełno tu jeszcze i nieporozumień, i uproszczeń, i błędnych wyobrażeń.

Takim właśnie niezrozumie-

nem „litości demokracji” jest oczekiwanie wielu ludzi, by władza centralna dała gotową receptę na demokratyczne działania na dole, by przyniosła tam demokrację niemal jak na łańcy, przyrządzoną i „gotową do spożycia”. Tymczasem jest to niemożliwe. Takie gotowe, uniwersalne recepty po prostu nie istnieją. Obowiązkiem centralnej władzy jest stworzenie nowoczesnego prawa, będącego



gwarantem i fundamentem demokracji. I takie prawo istnieje. Tworzą je chociażby ustawa o samorządzie, o związkach zawodowych, o radach narodowych. Prawo to jednak, aby przynosiło wymierne, odczuwalne efekty, musi być wypełnione właściwą treścią i aktywnością społeczną właśnie na dole. Tymczasem nieumiejętność wykorzystania instrumentów demokracji powoduje, że mimo demokratycznego prawa ludzie nie zawsze odzwierają konkret-

ne zmiany pogłębiające demokrację.

Oczekuje się także niekiedy, iż władza centralna zagwarantuje wszystkim ogniwom organizacji społecznych, politycznych, samorządowych ich autorytet i rangę w życiu społecznym, w których działają. Tego nie da się jednak zadekretować. Trzeba to po prostu wypracować. Jak? I tu nie ma gotowych formułek. Jedną generalną zasadą to walczyć ze wszelkimi przejawami zła, gdziekolwiek by się nie pojawiało, walczyć o wszystkie słuszne

ludzkie sprawy. Walczyć, mając pełną świadomość, że przyjdzie sobie ponosić guzy, narażać się, zderzyć z przelozonymi. Walczyć z klikami i układami nietermalnymi, z wszelkimi przejawami łamania zasad sprawiedliwości społecznej. W takich właśnie działaniach najpełniej przejawia się istota socjalistycznej demokracji, w ten sposób współtworzy się rzeczywistość (a miarę społecznych aspiracji i dążeń).

Warto w tym miejscu pod-

kreślić, że nowe i nowelizowane wciąż demokratyczne prawo wspiera takie społeczne dokonania, stwarza nam wszystkim szansę aktywnego uczestnictwa w życiu publicznym.

Są ludzie, którzy z tej szansy jeszcze skorzystał nie umieją lub nie chcą. Przyjmują z reguły postawę krytycznego obserwatora. Skrupulatnie wychwytyją wszelkie nieprawidłowości w naszym życiu społecznym i bez wahania wcześniej znają i znajdują winnego kierując palec do góry.

W naszej rzeczywistości różnych nieprawidłowości, przejawów niesprawiedliwości i zła jest jeszcze niemało. Ale prawda też jest, że ten, kto przyjmuje postawę kibica, niejako automatycznie ze złem i niesprawiedliwością się godzi. Sam świadomie sytuuje się z boku, poza nurtem przemian. Sam eliminuje się, traci wpływ na rzeczywistość. Jest to zapewne postawa wygodna, gwarantująca może komfort psychiczny. Ale czy taka postawa zgadza się z naszym obywatelstwem, z naszym obowiązkiem wobec innych...

Wszyscy jesteśmy za demokracją. Wszyscy się jej domagamy. Wszyscy zauważamy jej niedowład i braki. Ale nie kończymy na tym zaważania. Demokrację trzeba tworzyć, trzeba w niej uczestniczyć, trzeba jej i bronić. Także przed naszą biernością, przed wygodnym kibicowaniem.

G. S.

## NATRONIE ALB BEZ FOTELA

POJĘCIA: specjalista i ekspert nabrały w ostatnich latach dwuznaczny charakter. Wielu ludzi skądinąd niegłupich i posiadających rzeczywistą wiedzę okazują się moralnie i zawodowo chwiejnymi. Stawiało w obronie niepewnych lub błędnych decyzji. Ponadto w hierarchii służbowej i taryfikacyjnej spowodowała radosne spustoszenie funkcja głównego specjalisty. Przeważnie nie był to specjalista, a już na pewno nie główny, ale umiatał dobre samopoczucie zwierzchników, a i sam powoli nabrał przekonania o swojej wysokiej randze. Nie można się więc dziwić, że słowo „specjalista” wywołuje odruch co najmniej zniechęcenia, także w ośrodkach decyzyjnych.

Odniesie się trzeba jednak ze zrozumieniem do uporczywych starań Naczelnej Organizacji Technicznej o wprowadzenie praktyki nadawania tytułów specjalizacji zawodowej inżynierom.

Z inżynierami, a właściwie z działalnością inżynierską, jest sporo kłopotów. Nie zawsze wiadomo jak ją określać, według czego ją oceniać, na jakiej podstawie honorować. I dzieje się tak mimo znajomości wielu wzorów zagranicznych i praktyki stosowanej w różnych krajach. Inżynier u nas rzeczywistość coś znaczy, jeśli jest choćby drobnym kierownikiem zmiany lub oddziału produkcyjnego. Jeśli jest twórcą nowej techniki, jeśli zgłasza własne innowacje techniczne, opłacany

jest „od sztuki” czyli od pomocy, otrzymuje nagrodę lub wyróżnienie, chociaż nie zawsze i może wrócić do szeregu szarej, liczonej masy, nie najlepiej opłacanych pracowników. Panuje u nas opinia, że tak być powinno.

Tworzenie nowej techniki, aktywne uczestnictwo we wdrażaniu postępu technicznego wymaga dzisiaj stałego uzupełniania wiedzy i to głównie specjalistycznej, a także nieustannego napięcia myśli i woli, aby praktycznie zastosować w danych warunkach konkretnego przedsiębiorstwa oraz aktualnego poziomu stosowanej w nim technologii. Wymaga to nie tylko zebrania właściwych wiadomości, ale całkowitego poświęcenia się szukanu nowszych, lepszych, oszczędniejszych i bardziej efektywnych rozwiązań. Nie można tego robić mimochodem, zajmując się jednocześnie organizacją produkcji, zarządzaniem czy zaopatrzeniem w materiały. Ponadto nie każdy się do tego nadaje, nawet jeśli ma dyplom ukończenia szkoły technicznej.

Wprowadzona procedura ubiegania się o stopnie specjalizacji zawodowej (ustalono dwa, w zależności od poziomu posiadanej wiedzy oraz zakresu i znaczenia praktycznego jej wykorzystania) przewiduje przeprowadzenie postępowania dowodowego przed komisją branżową ds. specjalizacji na podstawie umotywowanych wniosków koła zakładowego stowa-

rzyszenia naukowo-technicznego i dyrektora przedsiębiorstwa. O nadanie stopnia specjalizacji występuje sam zainteresowany. Ostatecznie decyzje komisji branżowej złożonej z rzeczoznawców zatwierdza minister resortowy, a odpowiedni dyplom ma podpisywać wspólnie z prezesem NOT. Wywołuje to trochę oporów, ale jest to postępowanie formalnie logiczne.

Chodzi jednak o coś innego. O naturalne wyłonienie czołwki polskich inżynierów oraz szczególne uhonorowanie ich wiedzy, a zwłaszcza efektów pracy zawodowej, ale w zawołanie inżyniera. Inżynierowi po nadaniu stopnia specjalizacji przysługujące będzie przez okres 5 lat dodatek do wynagrodzenia, wypłacany z zakładowego funduszu płac, stopnie nadawane są na czas nieograniczony, ale dodatek będzie przyznawany na następne 5 lat tylko w przypadku wykazania się i udokumentowania dalszych twórczych osiągnięć zawodowych i tylko inżynierskich.

Czy powiedzie się to zamierzenie? W atmosferze tendencji do uśredniania i spłaszczenia plac, domagania się równości wynagrodzeń w ramach tych samych grup zawodowych, pewnego pomniejszenia rangi pracy umysłowej, również w sferze technicznej, nie będzie to łatwe. Odpowiednie decyzje o uznaniu dorobku specjalisty mają podejmować kolejni inżynierowie, a co byśmy nie chcieli powiedzie o obiektywnie,

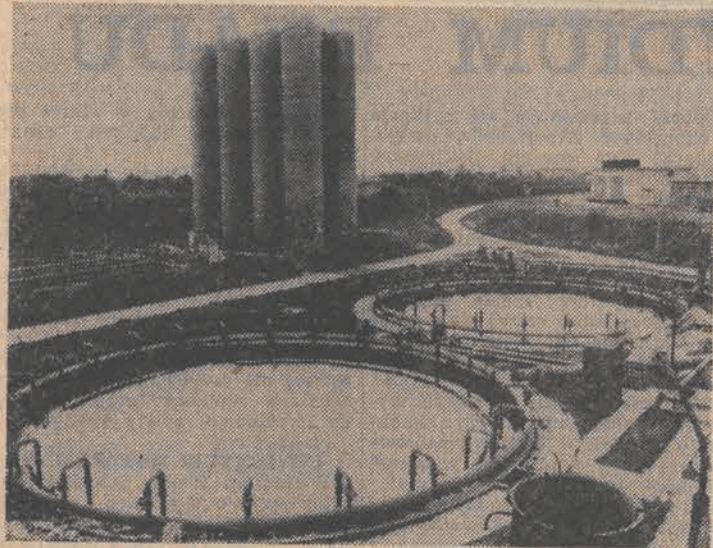
zawisze zawodowa jest u nas odruchem dość powszechnym. Łatwiej jest ścierpieć jeśli ktoś, nawet niezbyt kompetentny zostanie kierownikiem, ale wyróżnienie stopniem specjalizacji i to wraz z dodatkiem do pensji może okazać się trudne do zaakceptowania.

Czy uniknie się formalnego automatyzmu, nacisków protekcyjnych, błędnych ocen dokonanych inżynierskich? Optymisci twierdzą, że tym razem tak. Potrzebna jest jeszcze akceptacja społeczna, poparcie załóg pracowniczych, bo przyznawanie dodatków za specjalizację obciąża jednak fundusz plac. Można uznać, że wypłaty te będą znikome w stosunku do korzyści, jakie osiągnie przedsiębiorstwo dzięki zastosowaniu opracowań i rozwiązań technicznych czy wynalazczych, za które nadawane się będzie stopnie specjalizacji i przyznawane dodatki. Niełatwo i nie od razu można będzie to ustalić.

Samo wprowadzenie specjalizacji zawodowej inżynierów niewiele zmieni w materium i efektach prac inżynierskich, ale może wywołać korzystny impuls i stworzyć zachętę do myślenia i działania inżynierskiego, wyboru drogi prawidłowego awansu poziomu bez konieczności ubiegania się o stanowiska czy funkcje kierownicze, które najczęściej zmieniają dobrze zapowiadającego się inżyniera w kiepskiego urzędnika lub słabego administratora.

WITOLD OCHREMIAK





NRD. Oczyszczalnia w zakładach chemicznych w miejscowości Leuna (okreg Halle). CAF — ADN

## Ziemia coraz chłodniejsza

Badania geologiczne i paleontologiczne pozwalają odtworzyć historię ziemskich klimatów. Wykorzystuje się w tym celu badania zawartości w starych skałach izotopów tlenu 18/0 i 16/0. Ich wzajemne proporcje zależą od temperatury wody i powietrza. Na tej podstawie można stwierdzić, czy w dawnych epokach geologicznych był klimat ciepły czy też chłodny. Skorupki i muszle morskich organizmów żyjących w warunkach chłodnych będą miały inne proporcje tych izotopów tlenu niż podobne organizmy żyjące w klimacie ciepłym.

Jak wykazały badania, Ziemia staje się coraz chłodniejsza. Około 3 mld lat temu średnia temperatura na powierzchni naszego globu wynosiła 70 st. ok. 1,8 mld lat temu było już tylko 35 st., zaś 230 mln lat temu ok. 20 st. Dziś średnia temperatura naszego globu wynosi 14,8 st. Dla porównania — średnia temperatura roczna w Jajcie na Krymie wynosi 13,1 st.

Około 4,5 mld lat temu, gdy ukształtował się nasz glob, temperatura na jego powierzchni dochodziła do ok. 114 st. Nie istniały jeszcze oceany, a Ziemia spowita była gęstym obłokami pary. Dopiero ok. 4 mld lat temu nastąpił taki spadek temperatury, który umożliwił powstanie pierwszych zbiorników wodnych na Ziemi. W tym czasie również pojawiły się deszcze. Ostatnie badania wykazały, że pierwotna atmosfera Ziemi różniła się znacznie od obecnej. Była pozbawiona tlenu, a zawierała duże ilości dwutlenku węgla, metanu i pary wodnej. Tak gęsta atmosfera wytwarzała znacznie większe ciśnienie — wrzenie wody następowało nie w temperaturze 100 st., ale przy 110—120 st.

Skroplenie się pary wodnej i powstanie zaczątków mórz stało się ważnym punktem w historii rozwoju Ziemi. Drugi istotny moment, to obniżenie się temperatury poniżej 70 st. Jest to granica, przy której mogą już istnieć niektóre formy życia organicznego. Współcześnie żyją na Ziemi bakterie i algii przystosowane do wysokich temperatur. Spotykamy je w gorących źródłach oraz w szczelinach skalnych na pustyni.

Dla dalszej ewolucji klimatu ziemskiego potrzebne były oceany. W ciągu ostatniego miliarda lat klimat był kształtowany głównie przez rozkład mórz i lądów oraz przez oddziaływanie ciepłych lub zimnych prądów morskich. Około 600 mln lat temu, gdy istniał na Ziemi jeden superkontynent — Pangea, klimat był jednolity. Rozdzielenie na strefy klimatyczne nastąpiło znacznie później.

## Endoskopia przyszłością medycyny?

Endoskopia to przede wszystkim możliwość przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego, wkroczenia do wnętrza żywego organizmu bez konieczności przeprowadzenia operacji. To nowa chirurgia, gdzie za pomocą odpowiednich przyrządów można „zajrzeć” do wnętrza naszych organów, przeprowadzić rozpoznanie choroby i zastosować właściwą terapię. Czy zatem „bezkrwawa” chirurgia jest w stanie w niedalekiej przyszłości w znacznym stopniu zastąpić tradycyjny zabieg chirurgiczny i otworzyć nowe perspektywy przed medycyną?

Wydaje się, że potwierdzają tę opinię lekarze i chirurdzy. Na kongresie w Erlangen specjalnie poświęconym zadaniom i perspektywom endoskopii stwierdzono, że w klinikach na terenie RFN przy użyciu nowej metody przeprowadza się prawie 90 proc. ocen diagnostycznych. Już to wystarczy, żeby zmniejszyć ilość tradycyjnych zabiegów chirurgicznych. Badania przeprowadzone w klinice chirurgicznej na uniwersytecie w Marburgu z kolei wykazały, że endoskopia może okazać się skuteczniejszą w zapobieganiu nawrotów krwawienia tętniczego w większym stopniu niż dobrze już opanowana koagulacja laserowa. W tym ostatnim przypadku tętnice krwawienia przy wrzodach żołądka sięgają 50 proc. zakończonych niepowodzeniem terapii.

Trzeba przede wszystkim udoskonalić przyrządy stosowane w endoskopii, choć wiele z nich ocenia się jako sprawne funkcjonujące, tak aby uzyskać łatwy dostęp do prawie wszystkich organów naszego organizmu. Najtrudniejszym zadaniem z pewnością pozostanie opanowanie dostępu do niektórych części obszarów mózgu, ale z podobnymi problemami boryka się współczesna neurochirurgia.

Szczególnie interesująco przedstawiają się możliwości łączenia endoskopii z innymi metodami. Rutynowym już zabiegiem jest endoskopia ultradźwiękowa. Zastosowanie sondy ultradźwiękowej przy jednoczesnej kontroli optycznej pozwala na dokonanie pomiaru i dokładnego rozpoznania guza nowotworowego nie przekraczającego nawet pięciu milimetrów. Droga naturalnego wkroczenia do wnętrza organizmu można już badać m. in. prostatę, pęcherzyk żółciowy, żołądek czy nawet serce. Sonografia należy już dzisiaj do bezpieczniejszej i pewniejszej diagnostyki i terapii chorób prostaty, niż rozświatlony na całym świecie tomograf komputerowy, będący w najogólniejszym mówiąc skrócie, połączeniem urządzenia emitującego promieniowanie rentgenowskie z komputerem.

Już dziś można powiedzieć, że największe zastosowanie endoskopia ultradźwiękowa

znajdzie w ginekologii i położnictwie. Coraz częściej w praktyce lekarskiej stosuje się tę metodę pozwalającą na wczesne wykrycie niektórych zaburzeń w funkcjach narządu rodowego kobiety. Prawdopodobnie już niedługo będzie możliwe wykrycie wielu zakłóceń w rozwoju płodu.

Endoskopia ofiarowuje lekarzom możliwość bezpośredniej obserwacji wnętrza organów oczami odpowiednich przyrządów, ultradźwięki z kolei umożliwiają przeprowadzenie zabiegu w szczególnych sytuacjach. W ten sposób do praktyki lekarskiej wkrocza leczenie kamieni nerkowych, gdzie zabieg trwa od pół do pięciu godzin, nie naruszona pozostaje nerka, groźną poważnymi konsekwencjami przy zastosowaniu chirurgii tradycyjnej, a pacjent ma możliwość opuszczenia szpitala już po dwóch dniach od zakończenia operacji. Niepotrzebna jest tu również narkoza. Coraz częściej podobnie postępuje się z kamieniami żółciowymi.

Kongres w Erlangen potwierdził, zalety i korzyści, jakie niesie ze sobą endoskopia, podkreślając jednocześnie, że nowa metoda nie została jeszcze w pełni opanowana. Już dzisiaj jednak lekarze coraz częściej zwracają się w kierunku „bezkrwawej” chirurgii, a pacjenci mogą z ufnością przyglądać się rozwojowi medycyny kolejnego stulecia. (PAP)

## Argonauci pływali po Bałtyku?

Mitologia grecka zachowała ślady jednej z wypraw odkrywczych podejmowanych przez dawnych mieszkańców Hellady. Była to wyprawa Argonautów, którzy pod wodzą Jazona popłynęli do Kolchidy po złote runo. Jak głosi tradycja — na statku Argo wyruszyło na daleką wyprawę 50 żeglarzy. Wśród uczestników wyprawy było kilku herosów znanych z mitologii — Herakles, Tezeusz, Orfeusz, Kastor, Polluks. Po wielu przygodach Ar-

gonauci dotarli do Kolchidy na południowo-wschodnich wybrzeżach Morza Czarnego, zdobyli złote runo i szczęśliwie wrócili.

Niedawno wysunięto interesującą hipotezę, że młt. o wyprawie po złote runo jest upiększonym w następnym stuleciu relacją o prawdziwej wyprawie badawczej i handlowej na Morze Czarne. Wyprawa ta miała miejsce w II tysiącleciu przed naszą erą. Dlaczego Jazon

popłynął do Kolchidy? Nie był to przypadek. Kraina ta była bowiem ówczesnym największym centrum handlowym na Morzu Czarnym. Tu zbiegali się ważne szlaki handlowe zarówno morskie, jak i lądowe. Do Kolchidy docierały wyprawy kupieckie z Krety, Fenicji i Egiptu. Szlakami lądowymi napływały towary z terenów Mezopotamii oraz Indii. W Kolchidzie handlowano również bałtyckim bursztynem i futrami z północnej Europy. Na Kaukaz można się było dostać z głębi kontynentu europejskiego nie tylko lądowymi szlakami, ale również drogami wodnymi — Wołgą i Donem.

Według mitologii Jazon — wnuk lub prawuk Eosa, władcy wyspy Stromboli — stracił tron i aby go odzyskać musiał przywieźć złote runo. Prawdopodobnie chodziło tu o złoto z gór Kaukazu. Wyruszył na Morze Czarne zwane wówczas „Niegościnnym”. Uczeń przypuszczał, że morze to było zaane ludom zamieszkującym jego wybrzeża. Miejscowi władcy mogli nawet prowadzić monopoli na handel. Stąd wody czarnomorskie były dla mieszkańców Hellady „niegościnnie”. Jazon zdobył złote runo podstępem, czym naraził się miejscowemu władcy. Dzięki pomocy księżniczki Medei uciekł z Kolchidy. Argonauci spodziewali się pościgu i zablokowania Dardanell, dlatego szukali innej drogi. (PAP)

Jak można w inny sposób dostać się z Morza Czarnego? Starożytni pisarze wspominali o żegludze Argonautów po morzach północnych. Wspominali o wielkiej górze położonej na północnych krańcach znanej ziemi. Według antycznej tradycji, wyprawa Jazona trwała 4 lata, zaś sam pobyt w Kolchidzie nie przekraczał 3 miesięcy. Gdzie tak długo przebywali Argonauci? Tradycja wspomina o 12-dniowej przełocie — kiedy statki przeciągano po lądzie.

Zdaniem uczonych, Jazon wraz ze swoją załogą skorzystał ze starych szlaków handlowych wiodących z Morza Czarnego do Bałtyku. Wykorzystując przewiozki popłynął on Donem, Wołgą i dalej Dźwiną do Bałtyku, a stąd wokół Europy wrócił do Grecji. Znana była od najdawniejszych czasów przewłoka między dorzeczem górnej Wołgi, a Dźwiną. Statki przeciągano na rolkach z pni drzew. Nie wiadomo tylko w którym miejscu Argonauci przeskoczyli przez ląd z Donu do Wołgi. 3,5 tys. lat temu było na stepach czarnomorskich znacznie więcej rzek niż obecnie. Jazon mógł wykorzystać nie istniejące już dopływy Donu i Wołgi zbliżające się do siebie na odległość kilku kilometrów. Wszystkie te szlaki znane były doskonale w okresie 1500—100 lat p.n.e. (PAP)

## „Meteoryt tunguski” — odpryskiem komety

Jedną z największych zagadek współczesnej nauki jest pochodzenie „meteorytu tunguskiego”. Do dziś nie wyjaśniono w sposób jednoznaczny co stało się w czerwcu 1908 r. we wschodniej Syberii. Przez wiele lat uważano, że był to upadek dużego meteorytu. Niedawno amerykański geofizyk Richard Turco wysunął nową hipotezę — mającą wyjaśnić tajemnicę meteorytu.

Amerykański badacz zwrócił uwagę na dziwne zjawiska, jakie miały miejsce w atmosferze ziemskiej wkrótce po upadku meteorytu. Stwierdzono wówczas nagły ogromny wzrost ilości tlenu azotu. Ten związek chemiczny pojawił się w wyniku szybkiego rozgrzania atmosfery. Był to efekt podobny do skutków wybuchu jądrowego w górnych warstwach atmosfery o sile 6 tys. megaton. W oparciu o wyniki obserwacji meteorologicznych i geofizycznych z początków naszego wieku, amerykański geofizyk stwierdził, że w atmosferze ziemskiej musiało pojawić się dodatkowo ok. 30 mln ton tlenu azotu. Ruchy nagranego powietrza na wysokości ponad 10 tys. m spowodowały jego rozproszenie.

Na całym świecie zaobserwowano po 1908 r. zaburzenia meteorologiczne trwające od kilku miesięcy do 2—3 lat. W tym czasie obserwuje się też ochłodzenie klimatu na półkuli północnej o ok. 0,3 st. Również zauważono w 1909 r. znaczne i gwałtowne zmniejszenie się ilości ozonu w stratosferze. Krótkotrwały spadek koncentracji ozonu dochodził nawet do 30 proc.

Przy okazji wystąpiło jeszcze jedno dziwne zjawisko. Zniszczone przy wybuchu, który towarzyszył upadkowi meteorytu duże lasy nad rzeką Podkamienna Tunguska, bardzo szybko odrosły się ponownie. Amerykański uczone tłumaczy to oddziaływaniem tlenu azotu, który przekształcił się w tzw. nitraty — związki zbliżone do saletry.

Prawdopodobnie w rejonie wybuchu spadło ok. 15 mln ton związków azotowych. W ten sposób siły natury spowodowały największe w dziejach nawożenie lasów syberyjskich. Dzięki temu uszkodzone drzewa szybko odrosły, a lasy w miejscu katastrofy rosły z jeszcze większą intensywnością.

Takie efekty nie mogły mieć miejsca przy upadku meteorytu, kiedy eksplozja następuje na powierzchni Ziemi. Dr Turco przypuszcza, że na Ziemi spadł odprysk komety, prawdopodobnie fragment komety Eneke, która pojawia się w pobliżu Ziemi co 3 lata.



Widoczna na zdjęciu dziewczyna prezentuje miniaparat fotograficzny firmy Agfa-Gaervert. Posiada on wbudowany na stałe flesz, który sam się włącza, gdy są złe warunki świetlne. Flesz zasilany jest 1,5-woltową baterią, wystarczającą na 3 tysiące błysków. Aparat wyposażony jest w trzysoczkowy obiektyw Apotar 1:4 o ogniskowej 26 mm. CAF — LN

## Skąd pochodzą mieszkańcy Wyspy Wielkanocnej

Wyspa Wielkanocna na Pacyfiku — sławna z gigantycznych kamiennych posągów — jest od dawna zagadką dla archeologów. Skąd wzięli się mieszkańcy wyspy, kto stworzył gigantyczne kamienne rzeźby, czy pradawna cywilizacja wyspy jest miejscowego czy obcego pochodzenia? Norweskimi uczone i podróżnik Thor Heyerdahl wysunął hipotezę, że mieszkańcy Wyspy Wielkanocnej przybyli w III wieku n.e. z Ameryki Południowej. Dopiero później — w XII wieku — mieli dotrzeć na wyspę przybysze z Polinezji. Dla potwierdzenia tej teorii norweski żeglarz zorganizował wyprawę na tratwie Kon-Tiki z Peru do wysp Polinezji.

Południowej. Nie ma takich rzeźb w kulturach polinezyjskich. Legendy z Wyspy Wielkanocnej mówią o dwóch grupach przodków obecnych wyspiarzy. Byli to „długousi”, którzy przybyli ze wschodu, tj. z Ameryki i „krótkousi”, przybysze z północnego zachodu, czyli z wysp Markizów. Burzliwe dzieje Wyspy Wielkanocnej — walki międzyplemienne, najazdy korsarzy, nadgorliwość misjonarzy spowodowały zniszczenie wielu cennych materiałów archeologicznych, w tym również miejscowych zabytków piśma.

Amerykański uczone antropolog George Hill z Uniwersytetu Stanu Wyoming w USA rozpoczął przed kilku laty systematyczne prace wykopaliskowe. Prowadził on badania w 19 miejscach wyspy — ale w przeciwieństwie do innych badaczy interesowało go bardziej dawne cmentarzyska niż zespoły kamiennych rzeźb. Znalazł on ponad 300 szkieletów, m. in. w starych grobowcach znajdujących się w pieczarach skalnych.

Badania antropologiczne potwierdzają polinezyjskie pochodzenie przodków wyspiarzy. Uczone zwrócił uwagę na pewne osobliwości budowy szkieletów. Za pomocą komputera ujawnił na licznych szkieletach pewne cechy genetyczne — wyraźny ślad dziedziczności. Ślady pokrewieństwa można rozpoznać m. in. przy szczegółowej analizie szwu czaszki. Przy niewielkiej izolowanej społeczności pewne cechy dziedziczne powtarzały się częściej i można je prześledzić przez całe pokolenia. Przewiduje się kolejny etap badań, tym razem w Ameryce Południowej. Będą to badania antropologiczne zachowanych szkieletów ludzkich z grobowców na zachodnich wybrzeżach Ameryki Południowej. Być może uda się rozpoznać jakiegoś charakterystyczne cechy występujące wśród szkieletów ludzkich z Wyspy Wielkanocnej. W ten sposób można by znaleźć autentycznych przodków mieszkańców Wyspy Wielkanocnej. (PAP)

## Stacja obsługi przy fabryce



Przy Fabryce Osprzętu Samochodowego „POLMO” w Łodzi działa od roku jedyna w kraju specjalistyczna stacja obsługi całych układów zasilania w samochodach osobowych produkowanych w Polsce. Cieszy się ona ogromnym powodzeniem, gdyż posiada niezbędne do naprawy części, jako że tu przecież produkowane są gaźniki. Dziennie obsługuje się kilkanaście pojazdów, a zapisy przyjmowane są 15 każdego miesiąca.

N/z: w stacji obsługi przy Fabryce Osprzętu Samochodowego „POLMO” w Łodzi. CAF — ANDRZEJ ZBRANIECKI



# ZAPISY

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1  
przyjmuje zapisy na rok szkolny 1983 — 1984  
do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ  
w zawodach:

- ▲ elektryk
  - ▲ monter instalacji budowlanych
  - ▲ mechanik maszyn budowlanych
  - ▲ ślusarz-szwarc
  - ▲ stolarz
  - ▲ mechanik-kierowca pojazdów samochodowych
  - ▲ malarz (również dziewczęta)
  - ▲ technolog montażu w budownictwie (kształcenie w kilku zawodach jednocześnie)
  - ▲ technolog robót wykończeniowych w budownictwie (kształcenie w kilku zawodach równocześnie)
- TECHNIKUM BUDOWLANEGO DLA PRACUJĄCYCH**
- ▲ budownictwo ogólne
  - ▲ maszyny i urządzenia budowlane
- SREDNIE STUDIUM ZAWODOWE** — po szkole podstawowej do klasy I, po zasadniczej szkole zawodowej do klasy II
- ▲ ogólnobudowlane
  - ▲ ogólnomechaniczne
- SZKOŁA MISTRZÓW BUDOWLANYCH**  
Nauka trwa 1 rok. Absolwenci otrzymują dyplom mistrzowski i świadectwo uprawniające do przyjęcia do klasy II technikum bez egzaminu  
Szczegółowych informacji udziela sekretariat, Łódź ul. Siemiradzkiego 4/8, tel. 53-29-47, 1480-k

KIT pszczeli, miód sprzedaje. 751-30 8068 g

**Pojazdy**

ZUKA sprzedam lub zamienię na VW. Łódź ul. Szkolna 15.

SPRZEDAM VW Bus (1968). Gogoła 11 Widzew-Wschód, bl. 323, godz. 17-20. 30693 g

**Lokale**

SRÓDMIEŚCIE — pokój, kuchnia 24 m kw., częściowe wygody, pierwsze piętro, zamienie na większe z wygodami, chętnie w Pabianicach, Killińskiego 129/18. 8214 g

ZAMIEŃNIE M-2 na większe w Osiedlu Chelmońskiego, Chelmońskiego 14 m. 46 4001 g

LOKALU, współniska z lokalem Śródmieście, inny dobry punkt na usługi poszukuje. Tel. 829-22 4388 g

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnie mieszkania na 1-2 lata. Płatne z góry za rok. Tel. 52-79-88 3798 g

MIESZKANIE komfortowe (c.o., telefon, 85 m kw.) międzywojenne, centrum oraz spółdzielcze M-4, Włocław-Wschód (63 m kw.) zamienie na 3-4-pokojowe mieszkanie międzywojenne, lub inne propozycje. Oferty „30162” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 30162 g

ZAMIEŃNIE M-3 — 4-pokojowe własnościowe na 2-pokojowe własnościowe. Oferty „31061” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 31061 g

KWATERUNKOWE, komfortowe, czteropokojowe (120 m) zamienie na własnościowe dwupokojowe w blokach. Szczegółowe oferty „4637” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 4637 g

CUDZOZIEMIEC poszukuje M-2, M-3, lub M-4. Oferty „32487” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 32487 g

ATRAKCYJNE M-5 bloki centrum — zamienie na domek. 632-13. 32701 g

**Nauka Praca**

MATEMATYKA 51-74-10 — mgr Pluskowski. 31793 g

ANGIELSKIEGO, francuskiego udziela początkującym i zaawansowanym rutynowana nauczycielka. Tel. 688-78, Matuszewska. 30556 g

POSIADAM „Tarpans” combi wolny czas — oczekuje propozycji. Tel. 828-91 od 8-14. 32507 g

POKRYCIE kurnika blachą zlece, Tatrzańska 46 m. 98. 3066 g

**Usługi**

TELEPOGOTOWIE — Witkowski, 452-32, 309-32. 31361 g

KONCESJONOWANY zakład poleca: wyciszenie i zabezpieczenie drzwi, zamki typu „Sikabloc”, blachę na drzwi i blokadę przeciwwyważeniową. Towaryski 778-85, Hajman. 31808 g

PIERWSZE łódzkie Biuro Pogrzebowe załatwia wszelkie formalności związane z pogrzebem. Sprzedaż konfekcji żałobnej. Krzysztof Wasilewski, Gdańska 87, 6-15. 4112 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną — licową Zachodnia 77 Kochanek 30397 g

ALARMY mieszkaniowe, samochodowe, domofony, inż. Kwiroński 56-31-80. 31889 g

INSTALOWANIE karniszy. Burwicz, tel. 440-15. 4998 g

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO**  
w Łodzi, ul. Łąkowa 4

**ORGANIZUJE**  
w roku szkolnym 1983 — 1984 następujące kursy:

- kwalifikacyjne — na tytuł mistrza lub czeladnika w zawodach: ślusarz, tokarz, frezjer, blacharz, monter instalacji wod.-kan., c.o. i gaz., mechanik maszyn szyjących, maszynista maszyn i urządzeń chłodniczych, monter urządzeń fonicznych, obsługi dźwigów towarowo-osobowych, suwnic elektrowciągów,
- radiowo-telewizyjne,
- kierowców wózków akumulatorowych i spaliniowych,
- obsługi pistoletu „Grom”, „Hilti”, „Spit”.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat ośrodka, tel. 289-05 w. 25. 2507-k

NAJLEPSZE! autoalarmy domoalarmy 772-05 Kwaternowska 24 Dzięszewski. 3043 g

ZGINAŁ 28-letnia, biały średni pies owczarek niemiecki, ostryżony, w trakcie leczenia. Władomości: Próchnika 18/8, tel. 709-37. 32661 g

ZGINAŁ piesek pekizeński (szcuka) bełowa 3 września na Zdrowiu — Lunapark Odprowadzić — Lipowa 1 m. 17. Duża nagroda. 32780 g

MYCIE silników, Fredry 13, Zygadłowicz. 4535 g

NOWOCZESNY krój odzieży lekkiej oparuje szybko wynalazkiem Mechlinskich, Nawrot 32. 28923 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe — lakierowanie tel. 61-77-10 Jakson. 30067 g

BEZPYŁOWE cyklonowanie, lakierowanie Mor 639-78 381 g

WKŁADY PCV do płyt — wykonuje Zakład Tworzyw Sztucznych, Beskidzka 68, Ziembiński. 32509 g

KONSERWACJA samochodów — mycie wysokociśnieniowe, natrysk hydrodynamiczny na gorąco urządzeniami Valvoline, urządzenie w komorze. Mimosy 35 (róg Wałbrzyskiej) Gajewski. Dojazd ul. Warszawską w Wałbrzyską. 32519 g

ANTENY instaluje. Polański tel. grzeszczyński 869-54 po 15. 32600 g

**Różne**

PRZESTANIEZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa” 70-932 Szczecin skrytka pocztowa 672 328 g

SAMOTNI — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka”, 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 31497 g

MASAŻ leczniczy — leczenie kregostupa. Gabinet, Kościuszki 39. Wizyty domowe Biały, 85-20-40. 26174 g

**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH TWP**

Zapisy dorosłych i młodzieży na początkowe, zaawansowane, przygotowujące do egzaminu państwowego i na wyższe uczelnie kursy języka:

**angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego**

oraz zlecenia od zakładów pracy przyjmowane są w godz. 16-19 (prócz sobót), Łódź, ul. Piotrkowska 68, II p. tel. 301-04, ul. A Struga 24 (szkoła) i ul. Nowa 11/13 (II LO).

Nauka odbywa się systemem tradycyjnym i laboratoryjnym z zastosowaniem nowoczesnych pomocy naukowych. 2483-k

**ORZECZENIE KOLEGIUM**

Kolegium ds. Wykroczeń przy prezydencie m. Poznania ukarało w dniu 2 sierpnia 1983 roku ob. BOGUSŁAWA GRODZKIEGO, s. Władysława, ur. 18 września 1962 roku, zam. w Łodzi, ul. W. Pola 16/5 za to, że w dniu 1 sierpnia 1983 roku o godz. 8.05 w Poznaniu przy ulicy Bema na terenie giełdy samochodowej wspólnie z Włodzimierzem Knaś-Kniaś i Zygmuntem Saneło urządził grę hazardową w „trzy karty” w celu osiągnięcia korzyści majątkowej — co stanowi wykroczenie z art. 128 § 1 KW i na podstawie art. 128 § 1 i 3 KW wymierzyło karę grzywny w wys. 20.000 zł z zamianą na 60 dni aresztu zastępczego w razie nieuiszczenia kary grzywny natychmiast po ogłoszeniu orzeczenia stosując jako równoważnik 250 zł za 1 dzień aresztu. Jako kary dodatkowej Kolegium orzekło zapadek kwoty 3.109,30 zł na rzecz skarbu państwa oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” i na łamach prasy łódzkiej, na koszt ukaranego. 2783-k

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO**  
w ŁODZI, UL. ŁĄKOWA 4

**organizuje**  
w roku szkolnym 1983-84, następujące

**KURSY:**

- ▲ MAKRAMY (wyroby ze sznurka).
- ▲ TKACTWA artystycznego.
- ▲ WYROBU kwiatów sztucznych,
- ▲ DZIEWIARSTWA maszynowego.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat ośrodka, tel. 289-05 w. 25 2498-k

**KOMUNIKAT**  
Urząd Dzielnicy Łódź — Górna  
Wydział Gospodarki Komunalnej i Przejrzystej

zgodnie z § 5 ust. 2 Uchwały nr 148 Rady Ministrów z dn. 9 lipca 1976 r. (MP nr 31, poz. 135 z dnia 24 lipca 1976 r.) zawiadamia, że w dniach od 19 września do 3 października 1983 roku zostaje wyłożony do publicznego wglądu miejscowy, szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu zawartego pomiędzy ulicami Paradną, Ustronną i Rzgowską w Łodzi.

Plan powyższy wyłożony będzie w Urzędzie Dzielnicy Łódź — Górna Wydział Gospodarki Komunalnej i Przejrzystej, al. Politechniki 32, III piętro, pokój 325 w godzinach: poniedziałki, czwartki, piątki 8 — 15.30, wtorki 9 — 17 i środy 8 — 11.

Zainteresowane jednostki gospodarki społecznej, organizacje społeczne i zawodowe oraz osoby prawne i fizyczne mogą w okresie wyłożenia planu składać na piśmie uwagi i wnioski. 2969-k

**Dziś w Radiu i**

WTOREK, 8 WRZEŚNIA

**PROGRAM I**

8.00 Komunikaty, 8.10 Obserwacje, 8.20 Melodie, 8.30 Przegląd prasy 8.35 Melodie 8.45 Żołnierski kwadrans, 9.00 Czwarte pory roku 11.00 Wład, 11.05 Koncert, 11.55 Komunikaty 11.57 Sygnał czasu, 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.10 Radio kierowców, 13.20 Autorzy piosenek 13.30 Miniaturowe muzyczne, 14.00 Wład 14.05 Magazyn muzyczny „Tytm”, 15.55 Radio kierowców, 16.00 Wład, 16.05 Problem dnia 16.15 Bank przebojów, 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Jazz na 78 obrotów 18.00 Dziennik, 18.20 Koncert dnia 19.00 Gorący temat, 19.10 Wieczorna serenada, 19.30 „Callejczka” słuch 20.00 Wiadomości, 20.05 W kilku latach 20.10 Koncert żywcem, 20.30 Komunikaty, 20.40 Kalendarz Sportowe, 20.40 Fragmenty wspomnień o wrześniu 1939 r. 20.50 Jazz w pigułce 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Antologia chopinowska 22.00 Z kraju i ze świata 22.25 Czas się zmienia 22.57 Komunikaty, 23.00 Wład, 23.25 Senneastrofe.

**PROGRAM II**

8.00 Wład 8.05 Naszym zdaniem, 8.10 Przeboje non stop, 8.30 Pprana serenada, 9.00 Jezierio Bodenskie” odc. 7 9.20 Muzyka która lubi... 9.50 „Taniec ognia” odc. 22 10.00 Godzina melomana 11.00 Zawsze po jedenastej, 11.10 Relaks w Stereo, 11.30 Relaks w Stereo — c. 4, 12.00 Polscy laureatami międzynarodowych konkursów 12.25 w stronę jazzu, 13.00 Wład 13.05 Serwis informacyjny (E), 13.10 Święto pionów — aud. (E), 13.20 Z malowanej skrzyni, 13.30 Album operowy, 14.00 Wakacje w Stereo 15.30 Przegląd płytowy, 16.00 Wielkie dzieła 17.00 Wład, 17.05 Chwila muzyki (E), 17.10 Aktualności dnia (E), 17.30 „Okolice kultury” — fel. (E), 17.40 Kwadrans z jedynym wykonawcą „Babm” — konc. (E) 17.55 „Za fabryczną bramą” — aud. (E), 18.10 F. Mendelssohn — Sen nocy letniej (E), 18.30 Słuchajmy razem 18.50 Wieczór w filharmonii, 21.10 Wład, 21.15 Wieczorne refleksje, 21.20 Klasyka jazzu 21.30 Literatura i muzyka.

**PROGRAM III**

10.00 Henryk Mann Król Henryk IV u szczytu sławy” odc. 13, 10.30 Wakacje ze swingiem 11.00 Bohumil Hrabal „Taka piękna żałoba”, 11.20

Zapobiegiesz  
astmie oskrzelowej, jeśli  
wczesnie i całkowicie  
zaprzestasz palenia  
papierosów.

MGR MGR  
**RYSZARDOWI  
I HANNIE  
SZUBAŃSKIM**

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

BRATA — SZWAGRA  
składają

KOLEŻANKI I KOLEŻY  
z XXXI LO w ŁODZI

W dniu 3 września 1983 roku po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 73 lat

S. + P.  
**MIECZYŚLAW  
SERWIK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 września 1983 roku o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.

NAJBLIŻSZA RODZINA

W dniu 3 września 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 85

S. + P.  
**OLGA KNIĄZIEW**

z domu KONSZYŃ.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 września 1983 roku o godz. 15 na cmentarzu ewangelickim, ul. Ogrodowa 43.

NAJBLIŻSI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 września 1983 roku zmarł nagle, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.  
**EMANUEL BERGER**  
RZEMIEŚLNIK-ELEKTROMECHANIK,  
prawy Człowiek i wybitny fachowiec.

Pozostaje w głębokim bólu  
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 6 września br. o godzinie 13.30 na Starym Cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

Dnia 5 września 1983 roku odszedł nagle w wieku 52 lat, nasz Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.  
**JERZY WÓJCİK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1983 roku z kaplicy cmentarza Mania, ul. Solec o godz. 15.30, o czym zawiadamiają

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI  
oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 września 1983 roku zginęła śmiercią tragiczną naszą ukochaną Córkę i Siostrę

**ELWIRA DOMAGAŁA**  
LAT 12.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1983 roku o godz. 14 na cmentarzu katolickim Zarzew, o czym powiadamiają pogrzeźni w smutku:

RODZICE, BRACIA I POZOSTAŁA RODZINA

Z powodu przedwczesnej śmierci naszego pracownika

S. + P.  
**MIROŚLAWA  
KOSIORA**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

RODZINA zmarłego składają:

KOLEŻANKI I KOLEŻY  
z INSTYTUTU CHEMII ORGANICZNEJ POLITECHNIKI  
ŁÓDZKIEJ

Dnia 5 września 1983 roku zmarł w wieku lat 75, nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Brat

S. + P.  
**CZEŚLAW  
PATORA**

emerytowany pracownik Centralnego Laboratorium Przemysłu Liniarskiego.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ulicy Ogrodowej 39.

ZONA, CÓRKA  
I RODZENSTWO



W naszej spizarni
WLASNE PRZETWORZY
OWOCOWO-WARZYWNE
PRZECHOWYWANIE
ARTYKULOW
ZYWNOSCIOWYCH

Nowy rozkład jazdy autobusów MPK

MPK opracowuje się nowy rozkład jazdy miejskich autobusów, który wejdzie w życie 2 listopada br. Projekt zmian w systemie kursowania linii autobusowych został już bowiem dokładnie przekonsultowany, a ostatnio zatwierdzili go również radni - członkowie Komisji Komunikacji i Łączności RN m. Łodzi.

Drogowcy będą punktualni

Roboty na największych budowlanych drogach przebiegają zgodnie z harmonogramem. Zapewnił nas o tym dyrektor Kombinatu Robot Drogowych w Łodzi - Zbigniew Dobrowolski.

REMONTY SIECI \* NADAL BRAKUJE ŻARÓWEK

Energetycy przed zimą

Energetycy coraz intensywniej przygotowują się do sezonu jesienno-zimowego. Od stycznia 1982 r. nie trzeba było w kraju wprowadzić żadnych ograniczeń w dostawach prądu.

budowa dużej stacji energetycznej, która w przyszłości zasilić będzie osiedle na Starych Chojnach. Przewidziano również dokumentację podobnej stacji dla osiedla na Radogoszczu.

oświetlenia łódzkich ulic nie są przed sezonem jesienno-zimowym zbyt optymistyczne. Zwiększenie mocy 200 W, oświetlające m. in. tereny Zielona, Rudy czy Stoków mają tzw. żywotność określoną na 1000 godzin pracy.

W ubiegłym tygodniu statystyki milicyjne zanotowały 37 wypadków drogowych i 36 kolizji, w których wyniku trzy osoby poniosły śmierć, a 42 zostały ranne.

W Zakładzie Energetycznym Łódź-Miasto na prace remontowe przeznaczono w tym roku 250 mld zł. Obejma one prawie 160 km sieci oraz setki urządzeń energetycznych.

W tym roku ZEL-M otrzymał ich tylko 2.800, a w ubiegłym - ani jednej. Nie większe są zapasy rezerwowe o mocy 250 i 400 W, których ponad 20 tys. oświetla tereny Retkini, Widzewa, Teofilowa i ulice o mniejszym natężeniu ruchu.

Podobno wróży to długą ciepłą jesień. Zobaczymy.

Wielki - godz. 20 recital wokalisty Hanno Blaschke - baryton
Teatr 7,15 - godz. 10 „Król Maciuś Pierwszy”
PINKO - godz. 17,30 „Bajki pana Balarza”

Symposium turyzmu

Od wczoraj do 11 września trwać będzie doroczne sympozjum naukowe Komisji Geografii Turystyki i Wypoczynku Międzynarodowej Unii Geograficznej, organizowane tym razem przez Zakład Geografii Miast i Turystyki Instytutu Geografii i Ekonomicznej i Organizacji Przemysłu Uniwersytetu Łódzkiego.

Kozuch pod pachę i do pralni

Łato dobiega, niestety, końca. Wkrótce zapewne ochłodzi się i wtedy zwiększy się ruch w punktach usługowych „Czystości”. Terminy czyszczenia odzieży nie są teraz długie (zwykle - 12 dni roboczych), warto więc być przeczyszczonym i wcześniej zrobić porządek w domowych szafach, aby zorientować się, które okrycia trzeba wyprać przed nastaniem chłódów.

Tydzień na drogach

W ubiegłym tygodniu statystyki milicyjne zanotowały 37 wypadków drogowych i 36 kolizji, w których wyniku trzy osoby poniosły śmierć, a 42 zostały ranne.

Dyżury radnych

Dzisiaj od godz. 18 do 19 w siedzibie ŁK FN dyżur pełnić będzie członek Prez. RN m. Łodzi - Janina Suska-Janakowska.

W symposiumie, poza polskimi specjalistami z całego kraju, bierze także udział kilkudziesięciu naukowców z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, ZSRR, Jugosławii, Austrii, Finlandii, Francji, Hiszpanii, RFN, Szwecji, W. Brytanii, Kanady, Włoch.

ich czyszczenie w październiku terminy mogą być dłuższe niż obecnie (21 dni). Długo już nawet dziś trzeba czekać na mycie okien przez pracowników spółdzielni. Oferowane terminy, to dopiero druga połowa października. Tradycyjnie szczytem jest grudzień. Kiedyś wystarczyło zgłosić w listopadzie, aby na święta mieć czyste okna - teraz trzeba o tym pomyśleć już w październiku.

W Jastrzębowie (gm. Aleksandrów) na poboczu jezdni znaleziono zwłoki mężczyzny. Badania wykazały że został on potrącony przez samochód. Trwa dochodzenie wyjaśniające.

Ważne telefony
Informacja PKO 731-82
Informacja o usługach 398 10
Informacja turystyczna 472-11

Kangur zrobił swoje

Przed dwoma laty dyrekcja łódzkiego Ogrodu Zoologicznego wysłała do ZOO w Dreźnie dorodnego samca australijskiego kangura obrzydłego. Misja torbaczka była bardzo ważna. W dreźniejskim zoo, gdzie bowiem przebywały dwie samice i spodziewano się, że po spotkaniu kangura może zauroczyć dorodnym potomkiem. Umowa była taka, iż pomysłowi rezultat tego skrzyżowania sromodził do łódzkiego ZOO dwa młode kangury. Samiec nie zawodził. W ubiegłym tygodniu przewieziono do Łodzi na razie jednego tego potomka.

mięsa z którymś z europejskich zwierzęcych i już niebawem młody kangur otrzymała europejskie życie. Są również inne nomenklatury w łódzkim ZOO. W ubiegłym tygodniu przyjechała tam z Poznania para amerykańskich słońce pekari. Tego gatunku nie oglądaliśmy już w Łodzi od kilku lat. W zamian za pekari do ZOO w Poznaniu wyjechał kangur białonardły. Również przed kilkoma dniami pracownicy matkami „odkryli” narodzin radzieckiej afrykańskiej matki gatunku mangaba szara. Matką jest pod troskliwą opieką matki, a jego wesołe figle świadczą o dobrym zdrowiu. Już sześć tygodni spędził w łodzi, który od oseska karmiony był z butelki. Niebawem będzie otrzymał imię i dołączy do dorosłego stada afrykańskich drapieżników.

Ważne telefony
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozyt” 409-32
Pogotowie energetyczne: Rejon Łódź Północ 334-31, Rejon Łódź-Południe 334-28 i 881-81

Ważne telefony
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozyt” 409-32

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej Prasa Książka-Ruch. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redakcja kolegium: Redakcja kod 90 103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89. Telefon centrala 293 00 - łącz. z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645 85 zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307 26. sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 204 75. Sprawy miasta 341 10 i 337-47 społeczno-ekonomiczne 228 32 i 310-38 i 378 97 kultura i oświata 621 60 sport 208 95 dz. łączności z czytelnikami interwencji i Nazw. Telefon Usługowy 303 04. (reklamowe nie zamawianych redakcja nie zwraca). Redakcja ogólna: 869 62 i 868 78. Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń Łódź ul. Piotrkowska 96 tel 649 70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podaje oddział PUPK RSW „Prasa Książka-Ruch”

Ważne telefony, teatry, muzea, dyżury szpitali, kina, ogłoszenia. Zawiera listę numerów telefonów, programy teatralne, informacje o muzeach i dyżurach szpitalnych.

Podeszło trzech...

13 lipca po południu jeden z mieszkańców Bałuty wybrał się w odwiedziny do znajomych przy ul. Limanowskiego 107. Dołączył do bisjady, w której uczestniczyła jego matka i kilka znanych mu osób. W trakcie przyjęcia doszło do sprzeczki i bohater tej historii zderzony wyszedł przed brama zapalił papierosa.

Ważne telefony
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drogowe „Polmozyt” 409-32